

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 6 (431)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

11 LUTEGO 2000 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

BIAŁA SOBOTA

Jak poinformował nas Jan Długosz, dyrektor SPZOZ, w sobotę 12 lutego organizowana będzie tzw. biała sobota. We wszystkich przychodniach miejskich będzie można zbadać poziom cukru oraz zmierzyć ciśnienie, a w przychodni na Lipińskiego, Błoniach i w dawnej, zakładowej Stomilu, dodatkowo skorzystać z porady okulisty. Niepotrzebne będzie skierowanie, a badania będą bezpłatne.

(la)

Idą pieniądze?

Przedstawiciele samorządu terytorialnego, gospodarczego i przedsiębiorców z Sanoka w osobach Zbigniewa Daszyka, Wiesława Kijowskiego, Bogusława Połdiaka, Ryszarda Ziarko i Jana Kikty uczestniczyli w konferencji „Małe i średnie przedsiębiorstwa w rozwoju regionu podkarpackiego”, zorganizowanej przez marszałka Sejmiku Samorządowego Bogdana Rzońcę. Usłyszeli tam deklarację, iż w ciągu dwóch – trzech najbliższych lat z Unii Europejskiej popłynie szerokim strumieniem pomoc finansowa, znacznie większa od tej przekazanej w ciągu minionej dekady. Trzeba tylko umieć z niej korzystać – koniecznym warunkiem jest konsolidacja lokalnego środowiska i podjęcie wspólnych działań i starań.

– Pomoc ma mieć różne formy: grantów, subwencji, dotacji, darowizn i kredytów – dzieli się na gorąco zdobytymi informacjami prezes Izby Gospodarczej Wiesław Kijowski. Będzie można ją uzyskać w ramach programu PHARE 1999 i PHARE 2000. Usłyszeliśmy o możliwości utworzenia specjalnych pożyczek i linii kredytowych dla małych i średnich firm, funduszu poręczeń kredytowych i funduszy inwestycyjnych, pod warunkiem że będzie o nie zbiegać wspólnie samorząd terytorialny, gospodarzy i lokalne instytucje. Pomoc ma być przeznaczona dla firm, które „wpisują” się w strategię województwa podkarpackiego, a więc właśnie małych i średnich oraz związanych z turystyką i rolnictwem. Duże wrażenie zrobiła na nas informacja, że będzie można starać się o bezwrotne pożyczki w wysokości pięćdziesięciu procent wartości inwestycji.

Zobaczymy czy deklaracje te znajdą swoje potwierdzenie w praktyce. Ważne jest, aby działać razem, umieć docierać do informacji oraz wiedzieć skąd i jak uzyskać pomoc. W naszej sanockiej Izbie Gospodarczej i Centrum Wspierania Biznesu mamy świetnie przeszkolonych fachowców w tej dziedzinie, którzy mogą służyć radą i konkretną pomocą. Zainteresowanych zapraszamy do naszej siedziby w Rynku 15.

Z nieoficjalnych jeszcze informacji mogą przekazać, że otrzymamy znaczną kwotę na utworzenie w Sanoku tzw. inkubatora przedsiębiorczości.

(la)

Spółemowskie delikatesy...

Czynne całą dobę

Doczekaliśmy się wreszcie sklepu czynnego całą dobę. Od poniedziałku na trzy zmiany pracują delikatesy PSS „Społem” przy ul. Kościuszki (przy popularnym SDH).



– Chcemy umożliwić klientom zakupy o każdej porze, a sklep ten posiada pełny asortyment towarów, nie tylko zresztą spożywczych. Przy wyborze placówki istotne było również położenie w centrum miasta, przy głównym trakcie – w sezonie będą tam mogli zaopatrywać się turyści, tym bardziej, że poniżej jest parking. Oczywiście istnieje ryzyko, że przedsięwzięcie okaże się nieopłacalne, ale całodobowe sklepy przyjęły się w znacznie mniejszych miastach, liczących po kilkanaście tysięcy mieszkańców, więc nie mamy większych obaw – powiedział dyrektor „Społem” Wiesław Kenar.

(b)

Studniówka 2000

Brokat na garniturze, czyli sto dni przed maturą

Sezon tegorocznych bali studniówkowych zbliża się ku końcowi. Dziewczyny odwiesiły suknie do szaf, a chłopcy otrzepali z garniturów brokat. No i chyba wszyscy zaczęli poważnie myśleć o maturze... Zanim zabiorą się do kolejnych Wielkich Przygotowań poprosiliśmy ich o podzielenie się swoimi wrażeniami. Na okoliczność studniówek odpytaliśmy także rodziców i nauczycieli.

Czytaj na str. 11.



„Ach, co to był za bal” – będą wdychać za 30 lat, oglądając swoje fotografie...

Fot. St. Żyłka

Grzegorz, Maria, Tomasz – znów w czołówce

Dzięki sukcesom odniesionym w VI Mławskim Festiwalu Akordeonowym uczniowie sanockiej Szkoły Muzycznej zakwalifikowali się do największego na świecie Międzynarodowego Konkursu Akordeonowego w Klingenthal (Niemcy), tworząc znaczącą grupę w dziesięcioosobowej ekipie polskich solistów.

Grzegorz Miszczyński, uczeń Andrzeja Smolika i Grzegorza Bednarczyka, zdobył II nagrodę w najmłodszej kategorii do lat 12 i został zakwalifikowany jako jeden z reprezentantów Polski na festiwal do Klingenthal, podobnie jak Maria Pilecka, także uczennica A. Smolika, w kategorii do lat 18. Co więcej, eliminacje do tego prestiżowego konkursu przeszedł pomyślnie znany wszystkim Tomasz Holzna, absolwent sanockiej PSM, aktualnie student III roku Akademii Muzycznej w Warszawie.

– Warto nadmienić, że m.in. dzięki temu pięknemu sukcesowi, ostatnie przesłuchanie polskiej ekipy – dziesięciu solistów i trzech zespołów – we wszystkich kategoriach wiekowych, odbędzie się w Sanoku w trakcie VI Międzynarodowych Spotkań Akordeonowych, co z pewnością zwiększy ich atrakcyjność – mówi dyrektor Smolik. Również na czas spotkań został zwołany walny zjazd Stowarzyszenia Akordeonistów Polskich, który podsumuje jego wieloletnią działalność oraz wybierze nowe władze w związku z bliskim wiekiem emerytalnym nestora akordeonistyk polskiej Włodzimierza Lecha Puchnowskiego, prezesa stowarzyszenia od ponad 40 lat i twórcy polskiej szkoły akordeonowej.

(la)

Telefon redakcyjny:

464-27-00

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

464-02-21

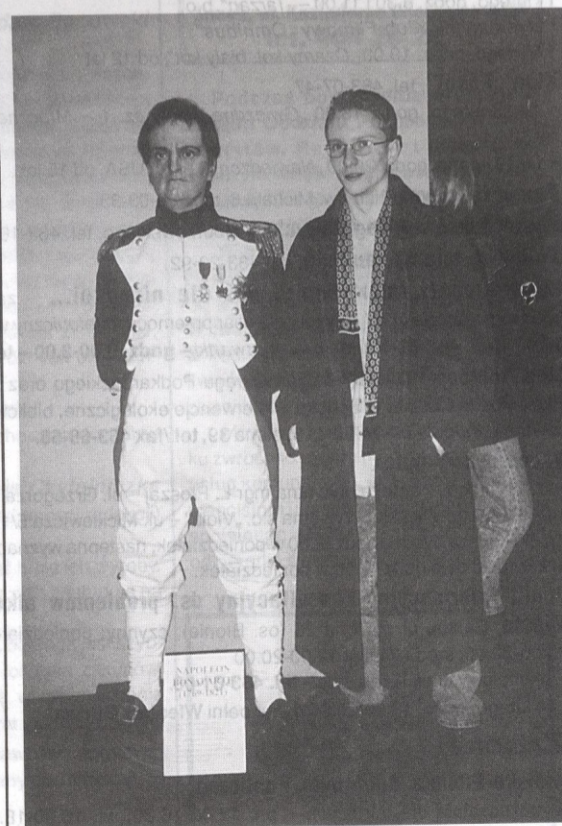
Naczelny Sąd Administracyjny uchylił część uchwały Zarządu Powiatu Sanockiego z 2 września 1999 r. w części dotyczącej powierzenia obowiązków dyrektora I LO Kazimierzowi Serbinowi na okres dwóch lat. Równocześnie sąd nakazał, aby zgodnie z ustawą oświatową, dyrektor Serbin otrzymał mianowanie na okres pięciu lat. Wyrok jest prawomocny i ostateczny.

Pięć a nie dwa

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku miały miejsce dwa „podejścia” do konkursu na dyrektora I LO. Ostatecznie został nim długoletni szef tej placówki Kazimierz Serbin. Według prawa powinien otrzymać powołanie na pięć lat – mówi o tym art. 36 a, ustęp 8 ustawy oświatowej (tylko w przypadkach uzasadnionych – na okres nie krótszy, niż rok). Zarząd Powiatu podjął jednak uchwałę o powierzeniu obowiązków na dwa lata. Zainteresowany wezwał samorządowców do zmiany postanowienia. Kiedy nie odniosło to skutku – skierował sprawę do NSA.

(la)

STUDENCKI POSEŁ



Piotr Uruski, student IV roku historii UJ, odniósł kolejny sukces wyborczy. Tym razem sanoczanin został wybrany przez najwyższy organ władz studenckich Uniwersytetu Jagiellońskiego – Uczelnianą Radę Samorządu Studentów – na studenckiego posła. W związku z tym Piotrowi, wraz z czterema innymi reprezentantami Krakowskiej Wszechnicy, przypadnie zaszczyt reprezentowania Uniwersytetu Jagiellońskiego podczas obrad i konferencji Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej.

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 11.02 Bernadety, Olgierda, Łazarza i Lucjana
- 12.02 Damiana, Eulalii, Modesta i Nory
- 13.02 Grzegorza, Katarzyny, Klemensa i Lindy
- 14.02 Lilianny, Walentego, Cyryla i Metodego
- 15.02 Faustyna, Józefa, Jowity i Saturnina
- 16.02 Danuty, Julianny, Sylwina i Szymona
- 17.02 Aleksego, Izydora, Łukasza i Zbigniewa

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

Gdy mróz w lutym ostro trzyma,
tedy jest niedługa zima

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 11.02 Światowy Dzień Chorych
- 14.02 Dzień Zakochanych
- 15.02 Światowy Dzień Młodzieży Prawosławnej

VADEMECUM

SANOK

Sanockie strony WWW

- Nieoficjalna I – <http://www.virtual.sanok.pl/>
- Nieoficjalna II – http://www.teams.karpaty.edu.pl/sanok_2
- Oficjalna – <http://www.sanok.pl/>

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:
Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00
Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00
Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne
Książki mówione: środy 10.00-18.00

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.
od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (Skansen) tel. 463-16-72

Godziny otwarcia:
od 1 do 30 kwietnia – 9.00-16.00; od 1 maja do 30 września – 8.00-18.00;
od 1 do 31 października – 8.00-16.00; od 1 listopada do 31 marca – 9.00-14.00.
Ceny biletów: młodzież – 3 zł, dorośli – 5 zł.
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 20 zł; każda osoba powyżej 20-tu – o 50 gr więcej.

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

do 18 lutego, godz. 10.00-17.00 – Wystawa „Malarstwo” Jolanty Jastrzębskiej-Jakiel

• Koncerty

11 lutego, godz. 17.00 – Kwartet „Camerata” i Le Stagioni (koncert muzyki kameralnej)
13 lutego, godz. 17.00 – Zespół Tańca Towarzyskiego „Flamenco” i zespół „Soul” – zespoły SDK

• Kino premierowe

11 lutego, godz. 19.00; 12 lutego, godz. 17.00, 19.30 – „Hiszpańska Mucha”, od 12 lat

12 lutego, godz. 15.00 – „Tarzan”, b.o.

• Kino Szkolne SDK:

11 lutego, godz. 8.30 i 11.00 – „Tarzan”, b.o.

• Dyskusyjny Klub Filmowy „Omnibus”:

17 lutego, godz. 19.00 „Czarny kot, biały kot”, od 12 lat

Kino „Pokój”, tel. 463-07-47.

• 11-13 lutego, godz. 18.00 „Gwiezdne Wojny cz. 1 – Mroczne Widmo”, prod. USA, od 12 lat

• 14-19 lutego, godz. 20.00 „Nawiedzony”, prod. USA, od 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33.

Postój taksówek bagażowych ul. Modrzewskiego, tel. 463-16-60.

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżury dla ofiar przemocy: telefoniczny w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; radiowy w czwartki – godz. 0.00-2.00 – tel. 463-67-89.

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku – interwencje ekologiczne, biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, ul. Zielona 39, tel./fax 463-68-58.

Nocne dyżury aptek

- 11-14 lutego – apteka prywatna mgr Ł. Płoszaj – ul. Grzegorza 3
 - 14-21 lutego – apteka prywatna s.c. „Viola” – ul. Mickiewicza 5/1
- Apteki kończą dyżur o godz. 9.00 w poniedziałek, następną wyznaczoną apteką zaczyna dyżur również o godz. 9.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek 10.00-20.00; środa, piątek 12.00-20.00

• Alkoholowy telefon zaufania – tel. 463-01-00.

• 14 lutego, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Wiesław Gućwa

ZAGÓRZ

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-18.00; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-18.00.
Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-16.30; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-15.30; so. 10.00-14.00.

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

• 11-13 lutego, godz. 17.00 „Pan Tadeusz”, prod. Polska, od 12 lat

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Z obrażeniami głowy trafił do szpitala 41-letni mieszkaniec Sanoka, który 1 lutego około godz. 15.30 został pobity na Rynku przez dwóch nieznanymi mu mężczyzn. Znajdujący się pod wpływem alkoholu napastnicy, którzy zabrali ofierze 30 złotych, zostali zatrzymani w bezpośrednim pościgu. Okazali się nimi sanoczanin w wieku 41 i 45 lat, dotychczas nie karani.

* W nocy z 1 na 2 lutego obiektami złodziejskich poczynań stały się dwa samochody stojące na parkingu przy ul. Sadowej. Z Citroena skradziono radioodtwarzacz o wartości 800 złotych, a z fiata ritmo telefon komórkowy oszacowany na 600 złotych.

* Tej samej nocy okradziono kiosk Ruch przy ul. Daszyńskiego. Sprawca wybił szybę w okienku podawczym i przez powstały otwór zgarnął znajdujące się w zasięgu ręki papierosy i nożyki do golenia Gillette o wartości 250 złotych.

* Lusterek, kołpaków kół i listew ozdobnych pozbawiony został volkswagen golf zaparkowany przy ul. Zamkowej. Kradzież dokonano w nocy z 3 na 4 lutego. Straty oszacowano na 1.000 złotych.

* Podobny los spotkał tej samej nocy bliźniaczy samochód zaparkowany na ul. Sadowej. Tym razem złodzieje przywłaszczyli sobie 3 koła, kołpaki, lusterek, wycieraczki i listwy. Właściciel oszacował straty na 300 złotych.

O dokonanie powyższych kradzieży podejrzani są trzej młodzi mieszkańcy Sanoka zatrzymani 5 lutego przez funkcjonariuszy sanockiej KPP. Dwóch z nich to nieletni (17 lat) przebywający od 3 lutego na ucieczce z domu, trzeci jest 19-latkim. Cała trójka – dotychczas nie karana – ma na swoim koncie prawdopodobnie także kilka innych włamań do samochodów, dokonanych w ostatnich dniach na terenie Sanoka, o czym świadczą odnalezione u sprawców akcesoria samochodowe i części wyposażenia.

* Na gorącym uczynku zatrzymano sprawcę włamania do kiosku spożywczego przy ul. Kiczury, którym okazał się mieszkaniec powiatu sanockiego. Zatrzymano go chwili, gdy przepiłowywał brzeszczotem kłódkę zabezpieczającą drzwi kiosku.

Gmina Zagórz

* Wyjątkową bezczelnością wykazał się złodziej, który w biały dzień, nie zrażony obecnością domowników wszedł przez nie zamknięte drzwi do jednego z prywatnych domów w Czaszynie i wyniósł z niego radioodtwarzacz o wartości 1.000 złotych. W wyniku podjętych czynności ustalono, że sprawcą jest 26-letni mieszkaniec powiatu sanockiego, dotychczas nie karany. Skradziony radioodtwarzacz odzyskano.

Gmina Sanok

* Do zuchwałej kradzieży doszło 8 lutego w Pakoszówce. Trzech nieznanymi mężczyzn weszło do sklepu spożywczego i odpychając sprzedawczynię ukradło z półki 2 butelki wódki. W wyniku natychmiast podjętego pościgu zatrzymano jednego z nich, którym okazał się mieszkaniec powiatu brzozowskiego, dotychczas nie karany. Odzyskano też znajdujący się przy nim alkohol o wartości 65 złotych. Trwają poszukiwania dwóch pozostałych sprawców.

Gmina Bukowsko

* W nocy z 1 na 2 lutego nieznanymi sprawcą włamał się do budynku stacji paliw w Bukowsku. Po wybieniu w okienku podawczym szyby przywłaszczył sobie znajdującą się w zasięgu ręki metalową kasetkę zawierającą 30 złotych.

* Wykorzystując nieuwagę uczestników zimowiska zajętych obiadem, z zajazdu Pod Bukowicą skradziono 2 pary nart o wartości 700 złotych. W wyniku czynności podjętych przez policję ustalono,

DYŻURY W RADZIE MIASTA

14 lutego (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Lassota
w godz. 14.00-17.00
tel. 465-28-07

17 lutego (czwartek)
dyżur pełni radny
Antoni Zarzycki
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66
tel. 465-28-06

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

17 lutego (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczącą
Bożena Fijałkowska
w godz. 14.30-17.00

no, że sprawcami kradzieży są trzej nieletni mieszkańcy okolicznych miejscowości. Narty odzyskano.

Gmina Zarszyn

* Na 1,5 tysiąca złotych oszacowano straty powstałe w wyniku włamania do domku letniskowego w Mymoniu, należącego do mieszkanki Tamobrzega. Sprawca – po wyłamaniu zamków – dostał się do środka, skąd skradł telewizor wraz z anteną, czajnik bezprzewodowy, opiekacz elektryczny, śpiwo, koce, grill, dwa zegarki, radio tranzystorowe, poroże jelenia, kły dzika oraz inne drobne przedmioty.

Obrazek z miasta

„Odśnieżył”

Z niedawnym odśnieżaniem miasta radzono sobie różnie. Na przykład dzierżawca parkingu nad lodowiskiem przy ul. Mickiewicza zrobił to tak „przemysłnie”, że tak duża ilość topniejącego śniegu uatwiła „po sąsiedzku” korodowanie metalowego parkanu. Świadkowie twierdzą, że wcześniej widoczna na zdjęciu śniegowa hałda była jeszcze wyższa. I tak, stopniowo malejąc, spływała sobie w dół... (s)



Fot. St. Żyłka

Trąbki, autobus i... dobrzy ludzie

Dzięki **Wiesławowi Kijowskiemu** dzieci z sanockiego Domu Dziecka wzbogaciły się o 1400 zł. Ale nie dlatego, że pan Kijowski sumę tę podarował, tylko dlatego, że sprzedał dobry pomysł, na którym, jak się okazało, można było zarobić. Chodziło mianowicie o wyrób... sylwestrowych trąbek z papieru. Dzieci przy pomocy personelu wyprodukowały w sumie kilkaset sztuk, które rozeszły się podczas bali sylwestrowych jak przystawkiowe ciepłe bułeczki. Choć trąbki wyceniono na 3 zł rozochoceni balowicze wrzucali „co taska”. Tym sposobem w samym Klubie „Górnik” uzyskano ze sprzedaży 60 sztuk kwotę 700 zł. Wystarczyło i na kieszonkowe dla dzieciaków, i na odłożenie okrągłej sumki na wakacje.

Również dzięki życzliwości innych ludzi dobrej woli: **Andrzeja Krzanowskiego** – prezesa Autosanu, **Grzegorza Petryka** i **Jana Szymańskiego**, a także prezesa firmy Autosan-Bussan – **Jerzego Żołnierczyka** i **Franciszka Drwięgi** oraz wspaniałych kierowców dzieci mogły wyjechać podczas ferii nad morze – zakłady te zapewniły transport za symboliczną odpłatnością. (la)

Kwartety w duecie

Dziś wystąpią w klasztorze oo. Franciszkanów dwa kwartety smyczkowe – **Camerata** i **Le Stagioni**. Organizatorem koncertu jest Sanocki Dom Kultury.

Działalność **Kwartetu Camerata** uhonorowano w 1991 r. nagrodą im. St. Wyspiańskiego. Zespół był trzykrotnie nominowany do nagrody polskiego przemysłu fonograficznego **Fryderyki** (m.in. za nagrania kwartetów Schuberta i Dworzaka), a w ub. roku otrzymał **Fryderyka** w kategorii muzyki kameralnej – za płytę **Cztery pory roku** Antonia Vivaldiego. Zespół jest także laureatem międzynarodowych konkursów muzycznych, w tym I nagrody na Konkursie Muzyki Kameralnej w Paryżu. Działa od 16 lat.

Le Stagioni natomiast jest młodszym zespołem; powstał siedem lat temu. Jego członkowie to studenci Akademii Muzycznej w Warszawie, uczestnicy prowadzonych przez wirtuozów z **Kwartetu Camerata** kursów w Gliwicach. **Le Stagioni** jest także stypendystą Amadeus Summer Course w Londynie i laureatem kilku ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów. Był uczestnikiem Festiwalu Jerzego Waldorffa w Radziejowicach.

W Sanoku **Kwartet Camerata** wykona kwartet F-dur Ludwika van Beethovena oraz – wspólnie z zespołem **Le Stagioni** – oktet smyczkowy Es-dur Feliksa Mendelssohna. Początek koncertu o godz. 17.00. Wstęp wolny.

Z kolei **13 lutego o godz. 17.00**, w sali widowiskowej SDK powtórzą swój grudniowy występ z Humennego Formacja Tańca Towarzyskiego **Flamenco** i grupa wokalistów **Soul**. (s)



„Nie chcę, ale muszę” – Wiceburmistrzowi w odpowiedzi

W istocie tak świetnemu poliglocie, jakim jest Wiceburmistrz Czernek, trudno skutecznie proponować zakończenie gadulstwa prasowego, stąd i ja, pomimo złożonej propozycji, pragnę się do wypowiedzi Pana Wiceburmistrza zamieszczonej w „TS” nr 4 z 28 stycznia 2000 r. – „Śladem naszych publikacji” odnieść i być może na podobną ocenę poliglota zapracowując.

Cieszy mnie przyznanie się Pana Wiceburmistrza w tym artykule, że „zbyt zapalczywie argumentuje w imieniu Zarządu i że taki jest jego obowiązek, z pełnym przekonaniem, że robi to w interesie mieszkańców”, ale cieszy mnie także i to wyznanie Wiceburmistrza, że cyt: „Nie zawsze ta argumentacja przekonywała radnych” – występujących, jak mi się wydaje, także w interesie mieszkańców – czyli argumentacja Wiceburmistrza pozostaje jednak jego, jak stwierdzałam „jedynie słuszną racją” zresztą powielokroć. Bo trudno inaczej odbierać, jakoby większość radnych nie ma racji, głosząc inaczej niż życzył sobie Wiceburmistrz.

Zaprzeczam jednak zdecydowanie stwierdzeniom Pana Wiceburmistrza, że cyt: „Powołana przez Radę Miasta specjalna komisja miała za zadanie przyrzeć się SPGK i jego gospodarowaniu”.

Oświadczam Panu Wiceburmistrzowi, że działalność gospodarcza, tym bardziej w sferze usług komunalnych, to nie „Justro”, lecz twarda rzeczywistość gospodarczo-ekonomiczna, na rzecz podaży jak najtańszych usług komunalnych dla społeczeństwa, przy zachowaniu optymalnych warunków dla prowadzenia działalności gospodarczej podmiotu czyli SPGK. Komisja zaś, jak zaświadcza treść Uchwały Rady Miasta Nr XVII/144/99 przyjętej dnia 21 września 1999 r. została powołana do cyt. „Komisja Kontrolna, której zadaniem będzie zbadanie kosztów SPGK Sp. z o.o.”. Być może moje opracowanie było za obszerne, wnioski być może niewygodne lub trudne, ale były one na pewno częścią składową Protokołu całej Komisji, jako jeden z załączników.

Ale nawet pomijając to jak twierdzi Pan Wiceburmistrz, że wnioski moje to nie wnioski całej Komisji, choć z Protokołu wynika inaczej, cieszy mnie Pana wypowiedź, że cyt: „Pozostają one racjami i spostrzeżeniami moimi”, a efekt tego jest taki, że Spółka SPGK realizuje je, zakupując dla komunikacji miejskiej w krótkim okresie czasu 6 sztuk nowych autobusów, oraz ogłasza przetarg na prowadzenie kontroli przejazdów autobusowych (Ogłoszenie „TS” nr 3 z dnia 21 stycznia 2000 r.). Czyżby firma dotychczas kontrolująca „Aker” wykonywała to źle? Te dwa fakty zaświadcza, że nasze racje gdzieś się upodobiły.

Ale dobrze, że pomimo różnic głoszonych w prasie, działania podejmowane są na pewno w interesie mieszkańców – i nawet nie ważne w tym momencie, kto ma rację. Dla racji społecznych trzeba zrezygnować z własnych racji. I chwala wszystkim, którzy to potrafia.

Przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej
Danuta Gryzowska

Nawiązując do wypowiedzi Z-cy Burmistrza w Tygodniku Sanockim z dn. 28.01.br. str. 3, mówiącej, że zredagowana przez p. Gryzowską część raportu ... a zwłaszcza wnioski i kategorię sformułowania nie znalazły się w końcowym raporcie specjalnej komisji Rady i pozostają one w dalszym ciągu tylko racjami i spostrzeżeniami p. Gryzowskiej, stwierdzam, że sprawozdanie to stanowiło integralną część protokołu kontroli jako załącznik nr 11. (Podobnie zresztą jak sprawozdanie z prac podzespołu badającego sposób funkcjonowania Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, stanowiące załącznik nr 10 do protokołu kontroli).

Sześciuosobowa komisja do spraw badania działalności SPGK podzieliła się na trzy dwuosobowe podzespoły, które pracowały odrębnie nad przydzielonymi zagadnieniami.

Satysfakcjonować winno dalsze stwierdzenie Z-cy Burmistrza, że raport z kontroli gospodarki SPGK zawiera szereg wniosków i zaleceń, które z pewnością posłużą do racjonalizacji gospodarowania i przedsięwzięć oszczędnościowych w SPGK i dołoży on wszelkich starań, aby wnioski zostały wyegzekwowane.

Przewodniczący Komisji
Aleksander Olearczyk

Ad vocem

Chciałbym przypomnieć Pani radnej Danucie Gryzowskiej, że argumentowanie stron za swoimi racjami i wybór jednej poprzez głosowanie nazywa się demokracją, stąd nic dziwnego, że racje są podzielone, a większość decyduje o wyborze tej „słusznej”.

Przykładem tego były spory wokół gospodarki komunalnej, chociaż w sprawie odnowienia taboru MKS nie widziałem przeciwników i sam do nich nie należałem.

Przypisywanie sobie przez Panią Gryzowską jako jedynej mocy sprawczej podjętych działań w MKS jest co najmniej megalomanią.

Życzę dobrego samopoczucia i dopuszczenia od czasu do czasu do świadomości, że ta „druga strona” też działa w interesie mieszkańców, choć czasami różni się w szczegółach.

O te szczegóły jeszcze nieraz będziemy się spierać i głosować nad nimi w imię dobra wspólnego. Jak to w demokracji bywa.

Z poważaniem
z-ca burmistrza
Stanisław Czernek

W powiecie

Wolne dni

Zgodnie z zarządzeniem Starosty Powiatu Sanockiego dniami wolnymi od pracy w Starostwie Powiatowym będą dodatkowo: 2 maja, 23 czerwca i 14 sierpnia.

Z Caritasem do Ustki

Dzięki współpracy Starostwa Powiatowego i Caritas Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego kilkanaścioro dzieci z placówek opiekuńczych prowadzonych przez powiat – Domu Dziecka i Pogotowia Opiekuńczego – wyjechały na tygodniowy wypoczynek nad morze. Pobyt w ośrodku kolonijnym w Ustce pokrył w całości Caritas, natomiast powiat zapewnił pokrycie kosztów przejazdu.

Kryteria już są

Komisja Kultury Sportu i Turystyki zatwierdziła projekt Zarządu Powiatu „Kryteria finansowania zadań stowarzyszeń kulturalnych i sportowych oraz działalności uczniowskiej”. Jediną poprawką było zniesienie wymogu, iż impreza musi swoim zasięgiem obejmować przynajmniej cztery gminy. Zgodnie z projektem wnioskodawcy ubiegający się o środki muszą przedstawić m.in. program i cel planowanego przedsięwzięcia, przewidywaną frekwencję oraz swój dotychczasowy dorobek. Wniosek musi być też złożony odpowiednio wcześniej. Weryfikacją zajmować się będzie powiatowy wydział oświaty i odpowiednie komisje rady.

„Okopisko” do remontu?

Jeśli radni powiatowi osiągną porozumienie w sprawie zasad podziału środków z subwencji drogowej, przeznaczonych na remonty i modernizację dróg powiatowych, będzie szansa na wyremontowanie w tym roku jednej z głównych sanockich ulic – Jagiellońskiej. Chodzi o najniebezpieczniejszy (szczególnie zimą) odcinek, czyli tzw. „Okopisko”, czego od dawna domagają się lokalni użytkownicy tego traktu.

Obecnie komisje Rady Powiatu rozpozycyły prace nad propozycjami Zarządu Powiatu, dotyczącymi rozdysponowania subwencji drogowej. Chodzi nie tylko o naprawę i modernizację ulicy Jagiellońskiej, ale także o podział kwot na gminy – głównym kryterium przyznawania środków będzie długość dróg powiatowych, usytuowanych na obszarze poszczególnych gmin i wysokość dofinansowania, jakie otrzymały one z ubiegłorocznego budżetu. Komisja Transportu, Gospodarki Przestrzennej i Gospodarki Nieruchomościami Rady Powiatu zwróciła na razie projekt do zarządu, prosząc o uzupełnienie go dodatkowymi wyliczeniami. (la)



LISTY

Już sygnalizowałem w „TS”, jak to każda podwyżka przed podwyżką odbywa się kosztem zwykłego zjadacza chleba. Ale to, co zrobiła TP SA, to kuriozum i nabicie w butelkę wszystkich abonentów. Otóż w środkach masowego przekazu podano, że z dniem 17 stycznia nastąpiła podwyżka rozmów telefonicznych z 0,24 na 0,33 zł za impuls oraz podwyżka abonamentu do kwoty 24,40 zł (z VAT-em łącznie). Tutaj tkwi sedno sprawy. Otóż TP SA zamiast przeliczyć zgodnie z prawem połowę abonamentu wg starych stawek, a drugą połowę po nowych, to najprościej policzyła za styczeń abonament wg nowych stawek, tj. 24,40 zł. Niech Czytelnicy zobaczą rachunki za grudzień. Ja osobiście uważam, że gdyby TP SA policzyła (a komu to się chce?) zgodnie z prawem, to za połowę wg starej stawki zapłaciłbym abonament 9,15 zł, a za połowę wg nowej stawki – 12,20 zł, co łącznie daje kwotę 21,35 (wszystko z Vat-em). Wynika z tego prosto, że nas, klientów, „rąbnięto” na 3,05 zł. Wychodzi z tego, że przy tysiącach abonentów wpłynęło do kasy TP SA kilkadziesiąt tysięcy zł nieuzasadnionego zysku. Jest to typowy rozbój w biały dzień. Jestem skłonny przypuszczać (obym się mylił), że gdy przyjdzie rachunek za styczeń, to komu się będzie chciało w TP SA liczyć, ile ja wykonałem rozmów przed, a ile po podwyżce. Na pewno wszystkie rozmowy policzą po 0,33 zł. Będzie to znowu dla biudej firmy dodatkowy zysk – kosztem abonentów. Ja osobiście tej sprawy nie popuszczę, bo to, co zrobiła ostatnio TP SA, naciągając abonentów na kwotę 3,05 zł, zakrawa na kpiny i ma znamiona przestępstwa. Liczę, że kierownictwo TP SA się opamięta i zwróci wszystkim abonentom kwotę 3,05 zł, pobraną niesłusznie i niezgodnie z przepisami, bo jak dotychczas, będąc monopolistą, dba tylko o swój nieuzasadniony zysk.

mgr Adam Rogowski

Zdarzyło się to 1 lutego. Wsiadając do autobusu nr 1 o 16.20 usłyszałam wesołe głosy młodych ludzi. Okazało się, że to bardzo dziwna młodzież. Była to kilkuosobowa grupka chłopaków, w wieku 17-18 lat – wyrośnięci, zadbani, modnie ubrani, a więc nie margines. To co udało nam się usłyszeć z ust tych młodzieńców wskazywałoby na głęboką patologię i całkowity brak wychowania. Tak wysublimowanych, piętrowych prekleństw, złośliwych komentarzy i chamskich odzywek nigdy jeszcze nie słyszałam. Chłopcy nie pozostawili suchej nitki na starszym, otyłym mężczyźnie, dokładnie skomentowali wygląd dziewczyny spotkanej na basenie. Nie pomogły uwagi moje i drugiej pasażerki. Młodzieńcy bawili się dalej, siedząc oczywiście wygodnie, wyciągając nogi na pół autobusu, wcale nie zwracając uwagi, że jest pełen starszych osób. Ale przecież oni mieli ferie, musieli odpocząć. Chwilę tudyżam się, że to może jakieś zimowisko, okazało się jednak, że to nasza, sanocka młodzież – wysiadali na różnych przystankach, umawiali się na wieczór.

Nie wnioskuję, kto i jak tych chłopców wychował – odwieczne pytanie. Po tej podróży pozostały mi „niezapomniane” wrażenia, a wchodząc do domu z podejrzeniem zaczęłam spoglądać na mojego 12-letniego syna.

Stała Czytelniczka
(dane do wiadomości redakcji)

Jestem częstym klientem sklepów Beef-San w Sanoku, ponieważ lubię ich wyroby. Znane mi są sklepy w centrum miasta, ale i okoliczne. Jednak jeden z nich zastępuje na specjalne wyróżnienie – jest to sklep przy Delikatessach Plus.

Sklep ten posiada najlepszy asortyment, wszędzie widnieją ceny, obsługa jest szybka, miła i uśmiechnięta, zawsze zadowolona – zachęca więc do robienia zakupów. Właściwie nigdy niczego tam nie brakuje. Ostatnio odbywała się w owym sklepie promocja niektórych towarów. Niezależnie od ogłoszeń wiszących na ścianach, każdy

klient był przez sprzedawców informowany o promocji i zachęcany do zakupów. To było bardzo miłe.

Za Waszym pośrednictwem, droga Redakcja, chciałabym życzyć sobie i wszystkim kupującym więcej takich sklepów i sprzedawców.

Z poważaniem
stała klientka i czytelniczka
(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

**Seminarium „REIKI”
I i II stopnia
Metoda uzdrawiania
i rozwoju duchowego
tel. 461-70-08**

KREDYT BEZ PORĘCZYCIELI!

Gotówkowe!

Samochodowe!

szybkie, tanie,
bez zbędnych formalności

tel. (013) 464-35-60, kom. (0601) 16-27-49
fax (013) 464-35-61
38-500 Sanok, ul. Robotnicza 11

Spotkania seniorów

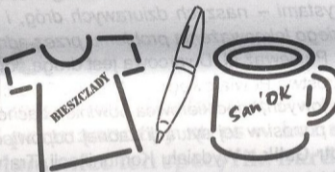
Dyskusja, wręczenie medali i spełnienie noworocznego toastu – to główne punkty spotkania Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Ziemi Sanockiej z gminy Besko i Zagórz, które odbyło się w Urzędzie Gminy w Zarszynie.

Wśród uczestników znaleźli się m.in. działacze związku – kpt. Marian Jarosz, Józef Sieniawski, przedstawiciel PSL – Stanisław Gacek, dyrektorka Technikum Rolniczego w Nowosielcach – Stefania Bachta, były poseł Władysław Jasiński oraz wójtowie obu gmin.

Ważnym wątkiem dyskusji był problem działalności na terenie powiatu oddziału partyzanckiego „Zuch” mjr Antoniego Żubryda – mówiono o aspektach pozytywnych i negatywnych.

Medale „Zastużony dla Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych” otrzymali: Stefania Bachta, Władysław Jasiński, Andrzej Piotrowski i Bronisław Żółkiewicz.

NADRUKI



PLANSZE REKLAMOWE

solus

Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 464 20 20

Podczas posiedzenia prezydium Zarządu Oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, w którym wzięli udział przewodniczący zarządów gminnych i kół, przyjęto plan pracy na rok bieżący.

W planie znalazły się m.in. organizacja jubileuszu 40-lecia sanockiego oddziału, połączonego z obchodami 3 Maja. W programie przewidziano mszę św. w kościele farnym, złożenie kwiatów i wieńców pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki oraz uroczyste spotkanie w SDK.

Mówiąc o bolączkach członków związku zwrócono uwagę na duże podwyżki cen usług komunalnych, odebranie emerytom i rencistom ulgowego biletu miesięcznego socjalnego MKS oraz częste przypadki odbierania świadczeń rentowych.

(oprac. ro)

ehi

Wszystko dla twojego domu!

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wylewki... Sanok, ul. Kopernika 10

Alfabcik intymny

TOMASZ CHOMISZCZAK

P jak Paradoks.

Paradoksy są jak dogmaty. Jak aksjomaty. Zdajemy sobie sprawę z ich istnienia, ale nie na tenże fakt istnienia nie poradzimy. Jedyne, co pozostaje, to stwierdzić, że oto właśnie jakiś paradoks ma miejsce. I już sam ten fakt wydaje się niezłym paradoksem.

Paradoks jest bezlitosny, gdyż wspiera go logika, a weryfikuje życie – a tak podane argumenty trudno przeczyć odrzucić. Paradoks jest zderzeniem dwóch niepodważalnych praw; ale właśnie owo zderzenie okazuje się niedorzeczne, bo dowodzące niemożliwości zastanej sytuacji. Skoro jednak owa sytuacja się przydarzyła, najlepszy to dowód na jej istnienie. Czyli na istnienie paradoksu...

Ale odejźmy od sfery logiki i filozofii. Rzadziej zdarza się chyba mówić o paradoksie w kontekście pojęcia tragizmu. A paradoks jest tragiczny i wynika to z jego fatalistycznej istoty. No właśnie: nie jest to dramat – ten zawsze zakłada wpływ woli ludzkiej na bieg wydarzeń; fakty stają się dramatyczne zawsze z winy człowieka, zawsze w wymiarze doczesnym. Inaczej jest z tragedią: ta już w starożytności kierowała centrum uwagi ku transcendencji, zatem ku istotom czy siłom niezmiernym, o wyraźnym pierwiastku boskości. Tragiczne były zdarzenia dlatego, że o ich charakterze nie decydował – nie mógł decydować – człowiek. Fakty były poza zasięgiem możliwości istoty śmiertelnej.

A czy nie jest podobnie w przypadku paradoksu? Czy nie taka właśnie jest jego zasada: niedopuszczenie człowieka do współludzkości? Możemy tylko napotykać paradoksy na swojej drodze, możemy je wskazywać i nazywać, możemy starać się je tłumaczyć; jednak nie jesteśmy w stanie ich stwarzać, zapobiegać im albo przed nimi uciec. To przecież krystalicznie czysta sytuacja tragiczna! Tak, jak klasyczną tragicznością może być na przykład świadomość, że oto umiera się z pragnienia na środku oceanu. Albo fakt, że często bywa się samotnym w ogromnym tłumie, im bardziej zatłoczone miejsce, tym większe poczucie odosobnienia. Albo wrażenie, iż zbyt łatwo przechodzimy od fascynacji do pogardy, od śmiechu do płaczu, od miłości do nienawiści (bądź też, w każdym z tych przypadków, na odwrót).

Okazuje się zatem, że chociaż czasy klasyki mamy już dawno za sobą, wciąż możemy – a właściwie musimy – stawać twarzą w twarz z klasycznym tragizmem paradoksu. O ile jesteśmy tego świadomi, rzecz nie jest jeszcze beznadziejnie tragiczna. Jeśli jednak zupełnie nieumyślnie, nieomal naiwnie ocieramy się o paradoks, to już prawdziwa tragedia. A może paradoks?

Sygnaly Czytelników

Bez policji ani rusz

– W poniedziałek wieczorem przejeżdżałem ulicą Dworcową. Było ciemno, a na drodze mokro, więc jechałem wolno. Minąłem sporo kałuż, niestety jedna z nich okazała się ogromną dziurą w jezdni. W efekcie złamałem felgę, pękła opona, nie jestem jeszcze pewien, czy nic się nie stało z podwoziem. Wiem, że będzie mnie to kosztować ok. 500 złotych. Mam dwa pytania: dlaczego wciąż musimy się męczyć – i wstydzić np. przed turystami – naszych dziurawych dróg, i czy to aby kierowcy powinni ponosić koszty takiego lekceważenia problemu przez administratorów dróg?

Ponieważ ul. Dworcowa jest drogą powiatową, pytania Czytelnika skierowaliśmy do Starostwa Powiatowego. – Przy ul. Dworcowej postawiono znak informujący o robotach drogowych, więc kierowca powinien zachować należytą ostrożność, powiat zaś de facto nie ponosi w tej sytuacji żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek szkody – wyjaśnia Piotr Gaik z Wydziału Komunikacji, Transportu i Dróg Starostwa. – A jeśli już do niej dojdzie, jest możliwe wypłacenie kierowcy odszkodowania, ponieważ wszystkie drogi powiatowe są ubezpieczone. Trzeba jednak spełnić odpowiednie warunki – na miejscu zdarzenia konieczne jest sporządzenie notatki przez policję, która wstępnie szacuje szkody. Później kierowca powinien zgłosić się w powiecie, gdzie sytuacja zostanie wyjaśniona. Szkodę wycenia rzeczoznawca, po czym kierowca może złożyć wniosek o zwrocie kosztów w Powiatowym Zarządzie Dróg. Jeśli zostanie rozpatrzony pozytywnie, poszkodowany otrzyma odszkodowanie.

Wracając do pierwszego pytania czytelnika – na razie czekamy, aż wszystko odtaje. Wtedy będziemy szacować szkody na drogach w całym powiecie i realizować najpilniejsze potrzeby. W przypadku Dworcowej jest to nieco skomplikowane, bo trzeba by zająć oba pasy, co zwłaszcza w godzinach szczytu jest niemożliwe. Niemniej ta ulica jest przewidziana w planach do realizacji, podobnie jak Okopisko.

Naszą redakcję interesowała ponadto sprawa, czy ponownie drogi będą łatanie wylewką, która jest rozwiązaniem tymczasowym. Potwierdził to Piotr Gaik, który dodał: – Jest to podyktowane sytuacją finansową w powiecie, ale staramy się pozyskać środki z różnych źródeł – państwowych i niepaństwowych. Nam również zależy na uporaniu się z problemem dziurawych dróg.

Wygodny i niebezpieczny

– Myślę, że nie tylko ja, ale i inni klienci Delikatesów „Centrum” w dawnej betoniarni, zwrócili uwagę na chodnik przy posesji na ul. Jana Pawła II; wydaje mi się, że budynek ma numer 65. Wjazd na teren posesji jest tak pochyły, że w zimie przechodzień musi przytrzymać się ogrodzenia, by bezpiecznie przejść. Nie wątpię, że jest to wygoda dla właściciela samochodu. Ale przecież chodnik zagraża bezpieczeństwu; do tego jest własnością Urzędu Miasta...

Prosto na pasażera

Nasza Czytelniczka była zbulwersowana zachowaniem jednego z kierowców sanockich MKS-ów: – Zazwyczaj wsiałam na przystanku przy ul. Goradzkiego. Tym razem, we wtorek (1 lutego), byłam odrobinę spóźniona, więc biegłam do autobusu – na wprost niego, bo inaczej do przystanku się nie da, skoro brakuje chodnika. Tymczasem kierowca beztrudno, a może złośliwie ruszył prosto na mnie – nie zważając wcale, że w odruchu samozachowawczym musiałam prędko wejść w pobliską ogromną zaspę. Oczywiście ani myślałam poczekać, choć zajęłoby mu to góra 10 sekund. I – jak na ironię – tak bezczelnie zachował się kierowca, który pojechał w miarę punktualnie. Jak to jest, że inni, bardziej życzliwi i ludzcy kierowcy, czekają na spóźnionych pasażerów mimo opóźnionego kursu? Bo myślę, że wielu z nas doświadczyło na owym przystanku długiego, nawet blisko 10-minutowego czekania – szczególnie na „jedynek”, nawet w lecie. Jeśli czas trwania kursu jest błędnie wyliczony, może należałoby się tym zająć? A wracając do mojej „przygody”, chodzi o autobus „29”, z godz. 10.21. Szczegóły podaję celowo – podobnie jak inny czytelnik w poprzednim numerze Waszej gazety, także licząc na męską rozmowę kierowcy z dyrektorem SPGK.

Jak woźnica

– Irytuje mnie tablica z nazwą ul. Prugara-Ketlinga, umieszczona na narożnym bloku od strony mostu, na osiedlu Błonie. Pierwszy człon nazwiska skrócono na tablicy do „Pr.”; drugi pozostał. Przecież tak mówi do konia woźnica! Uważam, że dla miasta jest to rozwiązanie żenujące; lepiej byłoby już ograniczyć się do samego „gen. Ketlinga”.

– W 1998 roku przestała istnieć straż rybacka przy dawnym województwie, wielu wędkarzy apelowało o ponowne jej powołanie – powiedział prowadzący spotkanie naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Wojciech Skiba. Dodał również, że strażnik jest przedstawicielem starostwa, dlatego powinien prezentować odpowiednią postawę, być „pozytywny, kulturalny i taktowny”. Prezes koła nr 1 Henryk Mądry apelował, by strażnicy nie tylko kontrolowali, ale również zwracali uwagę na czystość nad wodami, zwłaszcza na dzikie ścieki i wysypiska. – Musimy mieć oczy otwarte na wszystko, co się dzieje wokół zlewni wód – dodał wiceprezes zarządu głównego Ligi Ochrony Przyrody Wojciech Blecharczyk, podkreślając przy tym, że powiat sanocki jest jednym z pierwszych w województwie, który powołał straż rybacką. Wiceprezes Blecharczyk przedstawił także rys historyczny ochrony przyrody w Polsce. Wielu wędkarzy zaskoczyła informacja, że dotąd bezpowrotnie zginęło u nas około 70 gatunków ryb słodkowodnych.

W skład straży wchodzi wędkarze z pięciu powiatowych kół (oprócz sanockich – Zagórz i Rzepedź). Najwięcej, bo około połowy stanowią członkowie sanockiej „jedynki”. W kołach wytypowano osoby odpowiedzialne za kontakt

Sanockie koło wędkarskie nr 1 poszukuje materiałów dotyczących swojej historii, zwłaszcza z ostatnich lat. Osoby, które posiadają dokumenty, fotografie, czy udokumentowane połowy okazów, proszone są o kontakt.

Siedziba koła (ul. Daszyńskiego 4) czynna jest w poniedziałki i czwartki, od godziny 17.30 do 19.00.

Czy pies umie czytać?

Coś okropnego, psie odchody na każdym kroku. Są miejsca, gdzie naprawdę trudno przejść – np. obok bloków przy Kopernika gdzie mieszkam, czy delikatesów „Centrum”. Dziś nawet na wsi, „na gospodarce”, rolnik nie pozwala, aby zwierzę zanieczyszczało mu obejście. A na naszych osiedlach? – gorzej niż w chlewie. Czy nie powinien zainteresować się tym Sanepid i – przede wszystkim – administrator, któremu płacimy za utrzymanie czystości? – pyta czytelnik.

– Teren pomiędzy Jana Pawła 6 a Kopernika 8 i 10 – jeśli o nim jest mowa – należy do SPGM. Co nie znaczy oczywiście, że na naszym jest idealnie czysto – mówi Łucja Winnicka, zastępca kierownika Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Obecnie przyszła odwilż i „wszystko wychodzi na wierzch”. Tam, gdzie śniegu już nie ma, jest sprzątane, nie można jednak zrobić wszystkiego od razu. Jeśli chodzi o problem psów, to temat jest nie do „ugryzienia”. Co z tego, że umieszczamy na tablicach ogłoszeń regulamin Porządku Domowego, w którym jest mowa także o psach, straszmy karami administracyjnymi – tak naprawdę nikt się tym nie przejmuje. My, jako spółdzielnia, nie możemy nawet wystąpić z wnioskiem na kolegium, bo może zrobić to tylko osoba indywidualna. A który z lokatorów zechce świadczyć przeciwko sąsiadom i wchodzić z nimi w konflikt? Przyszł do nas kiedyś jeden z mieszkańców i mówi: – Postawcie chociaż koło piaskownicy znaki zakazu”. Ale co to da, pies nie umie przecież czytać. Jeśli właścicieli w brakuje wyobraźni i kultury, i pozwala swojemu pupilowi, aby załatwił potrzeby fizjologiczne akurat w tym miejscu, na nic się zdadzą znaki zakazu.

Trudnością z wyegzekwowaniem porządku i właściwych zachowań mamy nie tylko my, ale nawet policja. Niedawno lokatorzy jednego z bloków zgłosili, że w piwnicach gromadzi się tzw. element – młodzi ludzie piją, palą, hałasują i nadzwyczaj wulgarnie się zachowują. I co? Okazuje się, że policja nie może zrobić nic, bo żaden z mieszkańców nie chce wystąpić w charakterze świadka – ludzie po prostu boją się. Policja kieruje więc do nas pismo, abysmy jako administrator, coś z tym zrobili. A my możemy wystąpić jedynie o przestrzeżenie regulaminu Porządku Domowego – kończy w mało pocieszający sposób przedstawicielka spółdzielni.

Społeczna Straż Rybacka

Kontrola po inauguracji

Po czterech miesiącach od momentu powołania przez starostę, działalność oficjalnie rozpoczęła Społeczna Straż Rybacka. Podczas inauguracyjnego spotkania w Sali Herbowej Urzędu Miasta strażnicy otrzymali legitymacje i odznaki: pierwszą, symboliczną wicestarościna Czesława Kurasz wręczyła komendantowi straży, Markowi Marynowiczowi. Kilka dni później przeprowadzona została pierwsza kontrola.



Pierwszą, symboliczną odznakę komendant Marynowicz otrzymał z rąk wicestarościny.

z komendantem: w kole nr 1 – Andrzej Cielemecki, w kołach nr 2 i 3 – Zdzisław Klimowicz, w Zagórz – Bogumił Pasztor, w Rzepedzi – Stanisław Cieśla.

Wśród 40 strażników jest kilkunastu policjantów. – Chcemy, aby jednym z kontrolujących zawsze był strażnik-policjant, bo to zwiększa uprawnienia patrolu – powiedział komendant Marynowicz, który wie, co mówi, bo także jest policjantem. – Kontrole zamierzamy przeprowadzać bardzo często, w sposób niesygnalizowany. Może się zdarzyć, że jednego dnia nawet dwa razy pojawimy się w tym samym miejscu. Na razie kontrolujemy tylko na terenie powiatu, ale obszar naszego działania rozszerzy się, gdy tylko nawiążemy porozumienie z sąsiednimi powiatami.

B. Błażewicz

Bez rejonizacji

Stomatologia w powiecie

Informację, dotyczącą wykazu gabinetów stomatologicznych na terenie powiatu sanockiego, przekazała nam Maria Szatankiewicz Skoczyńska, naczelnik Wydziału Zdrowia, Opieki Społecznej i Polityki Prorodzinnej w Starostwie Powiatowym. Pacjenci mogą w nich korzystać z usług dentystrycznych – w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego – nie obowiązującej rejonizacji usług. W każdym gabinecie znajduje się wykaz usług standardowych.

Stomatolodzy, pracujący w niżej wymienionych gabinetach, podpisali kontrakty z Podkarpacką Regionalną Kasą Chorych albo podpiszą je w najbliższym czasie.

Sanok

1. Aneta Sieradzka-Brzęcka, Szkoła Podstawowa Nr 8 przy ul. Sadowej – gabinet międzyszkolny

2. Edyta Nester, Technikum Mechaniczne przy ul. Stróżowskiej – gabinet międzyszkolny

3. Beata Kobiela, Przychodnia przy ul. Jana Pawła II

4. Apolonia Koncewicz-Robel, Przychodnia przy ul. Jana Pawła II

5. Ewa Reynolds, Przychodnia przy ul. Błonie

6. Krystyna Kobiela, Przychodnia przy ul. Błonie

7. Wiesława Bryś-Sakowska, Przychodnia przy ul. Mickiewicza

8. Helena Paszkiewicz, Przychodnia przy ul. Traugutta

9. Małgorzata Szpiech, Przychodnia przy ul. Mickiewicza

10. Iwona Masingiewicz-Konon, Przychodnia przy ul. Lipińskiego

Gmina Sanok

1. Renata Stach, Przychodnia przy ul. Przemyskiej, Sanok – Olchowce

2. Jolanta Balwierczyk, Ośrodek Zdrowia, Mrzygłód 161

Bukowsko – Marek Wilk, Ośrodek Zdrowia, Bukowsko 291

Besko – Arkadiusz Brzęcki, Ośrodek Zdrowia, ul. Błonie 3

Prusiek – Elżbieta Spalińska, Ośrodek Zdrowia, Prusiek 11

Komańcza – Bogusław Igielski, Ośrodek Zdrowia, Komańcza 161

Tarnawa Górna – Anna Błażowska, Ośrodek Zdrowia, Tarnawa Górna 80

Zagórz – Mariusz Dębski, Przychodnia przy ul. Piłsudskiego 1

oprac. (s)

Harcerski przegląd

Teatryk, pąsy i piosenki

W „Gagatku” osiemdziesiąt sześć druhen i drułów uczestniczyło w Przeglądzie Dorobku Kulturalnego Hufca ZHP Ziemi Sanockiej. Wśród teatryków wokalnych największe uznanie jurorów zdobyła 45 Gromada Zuchowa „Muchomorki” z Rzepedzi (gmina Tyrawa Wołoska). Jeśli chodzi o piosenki i pąsy wokalno-muzyczne zaprezentowała się 32 Gromada Zuchowa „Wilki” z Mrzygłodu; zdobywcą drugiego miejsca została 46 GZ „Stonczka” z Sanoka. Najciekawszy montaż słowno-muzyczny przygotowała 54 Drużyna Harcerska im. Kurierów Beskidzkich ZWZ-AK. W kategorii piosenki harcerskiej pierwsze miejsce zdobyła 45 Drużyna Harcerska im. Janusza Korczaka z Mrzygłodu, a drugie – 2 DH im. Aleksandra Kamińskiego z Sanoka. Natomiast wśród solistów najbardziej podobali się druhowie Ewelina Szczypta i Sebastian Lewandowski, reprezentujący Sanok.

– Formuła imprezy jest otwarta. Bardziej zależy nam na tym, aby dzieci miały zaprezentować się na scenie, tańczyć i śpiewać, a przy okazji bawić się, niż na wyłonieniu najlepszych. Do występów nie wybiera się jednostek utalentowanych ruchowo czy muzycznie, ale bierze w nich udział cała drużyna. Zima sprzyja „pracy pod dachem”, stąd przeglądy organizujemy tradycyjnie zimą – podsumowuje komendantka hufca Krystyna Chowaniec. Nagrody ufundował burmistrz miasta i komenda hufca.

JAK W PORTOWEJ TAWERNIE

Pozdrawiamy wszystkich, którzy zechcieli ofiarować nam 2 złote – takimi słowami przywitani się ze swoimi fanami członkowie zespołu *Young Shippers*, którzy koncertowali 3 lutego w klubie Rudera. Ich występ zgromadził miłośników dobrej muzyki, i...piwa, oczywiście bezalkoholowego. W repertuarze grupy znalazły się szantowe szlagiery oraz utwory skomponowane w całości przez sanockich muzyków. Atmosfera podczas występu była, jak zwykle, gorąca.



Coś mają w sobie ci młodzi ludzie, co sprawia, że potrafią rozgrzać publikę. Ilekroć zdarzyło mi się oglądać zespół w akcji, to zawsze widownia reagowała żywiołowo. Nie sposób było ustać sztywno i bez ruchu – stopy same zaczynały wybijać rytm skocznych i dynamicznych piosenek. Także i tym razem znaleźli się tacy, którym wesoło w duszy zagrało. Mimo ograniczonej przestrzeni można było śmiało bawić się niczym w portowej tawernie. Może klimat panujący w lokalu nie był całkiem morski czy żeglarski (mam tu na uwadze przede wszystkim wystrój wnętrza), ale czy ktoś na to zwracał jakąkolwiek uwagę? Zabawa była doskonała, a to przecież najważniejsze.

Mam nadzieję, że na następny koncert zespołu nie będzie trzeba długo czekać. Miło jest czasem oderwać się od zalewających nas zewsząd rockowych czy dyskotekowych brzmień i posłuchać wyśpiewanych opowieści o dzielnych żeglarskich, spienionych morskich falach i odległych portach. Tym bardziej, że nam góralom do morza daleko...

Marcin

Głośny debiut Adasia

Nie wiadomo jakich sposobów użyła babcia **Ryszarda Pach**, szefowa świetlicy miejskiej w Zastawiu, aby namówić swojego 3-letniego wnuczka **Adasia Zajacę** do zagrania roli w przygotowywanych przez siebie jasełkach. Faktem jest, że Adaś spędził, bez protestów, długi czas w żłóbku, wcielając się w bliską sobie w końcu rolę Dzieciątka. Na próbach nie było z nim większych problemów, dopiero na premierze „puścić” mu nerwy (może przez światła?), bo zareagował we właściwy maluchom sposób. Ramiona czuwającej w pobliżu mamusi na szczęście wpłynęły na niego kojąco, bo grzecznie wrócił do żłóbka.

A wszystko to zdarzyło się podczas drugiego już Przeglądu Zespołów Kolędniczych, organizowanego przez świetlicę w Zastawiu i Miejski Ośrodek Kultury w Zagórze.

Wystąpiły cztery zespoły – prócz dwóch miejscowych, także z Czaszyna i Tarnawy Górnej. Czaszynianie pokazali jak wyglądała tradycyjna, chłopska Wigilia, z właściwymi jej obrzędami i zwyczajami.

Kolędniczy z Tarnawy wystawili bardzo wdzięczne jasełka... kukielkowe. Natomiast mieszkańcy Zastawia i okolic zaprezentowali przedstawienie jasełkowe w niespotykanej, bo trzydziestoosobowej (sic!) obsadzie oraz kolędy w wykonaniu zespołu dziecięcego.

Czaszynian przygotowała do występu **Bogusława Kozyra**, a mieszkańców

Tarnawy – **Władysława Furdak**. Organizatorami zaś całego przedsięwzięcia byli – prócz **Ryszarda Pacha** – **Stanisława Kuczma**, kierowniczka MOK z Zagórze i **Julian Pałasiewicz**, instruktor.

Popisy miejscowych artystów oklaskiwał m.in. burmistrz Zagórze – **Jacek Zajac** (oj, musiał być dumny ze swojego Adasia), radna **Anna Dufurat-Krawczyk**, proboszcz parafii „starego Zagórze” **Józef Kasiak** – oraz członek Zarządu Miasta i Gminy Zagórze – **Hubert Hoffman**.

(jo)



„Słowa uczą, przykłady pociągają”

Taka sentencja przyświecała imprezie podsumowującej półmetek nauki szkolnej w Szkole Podstawowej nr 7. Uczniom, którzy brali udział w różnego typu konkursach wręczono dyplomy i nagrody książkowe.



Za uczestnictwo w konkursach artystycznych na szczeblu miejskim, powiatowym i wojewódzkim wyróżniono: **Monikę Sochacką**, **Madzię Szczudlik**, **Bartka Bukłada**, **Monikę Penar**, **Paulinkę Wołoszyn**, **Paulinkę Stasicą**, **Eleę Rybak**, **Agatę Wójcik**, **Przemka Prodziewicz** i **Kasię Januszcza**. Skromnymi nagrodami uhonorowano też laureatów konkursu szkolnego „Najpiękniejsza choinka”. Uznanie dziecięcego jury uzyskały wszystkie prace, a szczególnie **Wioletki Przystasz**, **Jagody Jaski** i **Moniki Sochackiej**.

Od lewej: **Ola Kuliga**, **Kasia Januszcza**, **Przemek Prodziewicz**, **Bartek Bukład**, **Maciek Jaklik**, za nim **Maciek Drwięga**, **Monika Sochacka**, **Madzia Szczudlik**, **Ela Rybak**, **Wioletka Przystasz**...

Oprócz talentów recytatorskich i plastycznych zaprezentowały się w trakcie spotkania również szkolne talenty muzyczne. Z żywym przyjęciem koleżanek i kolegów spotkał się szczególnie występ najmłodszych wiekiem i stażem adepotów sztuki muzycywanina: **Maciusia Jaklika** (akordeon), **Madzi Szczudlik** (skrzypce), **Oli Kulligi** (syntezator), którzy uczyć się grać dopiero pierwszy rok oraz **Przemka Prodziewicz** (gitara), **Eli Rybak** (skrzypce) – pobierających nauki w sanockiej szkole muzycznej od dwóch lat. Wystąpili też starsi koledzy – **Maciek Drwięga**, **Piotrek Fabian** i **Bartek Bukład**, prezentujący wyższy już stopień umiejętności muzycznych. Być może ich występ zachęci pozostałe dzieci do podjęcia nauki gry na instrumencie? Tak zdarzyło się w jednej z klas trzecich, gdzie początkowo uczyło się jedno dziecko, a po jego występach na klasowych imprezach do szkoły muzycznej zapisano się jeszcze kilkoro dzieci z grupy.

„Słowa uczą, przykłady pociągają”, trzeba tylko zabiegać, aby były dobre i sugestywne, i aby były ich jak najwięcej – myśl ta przyświecała dyrektor **Marli Borys**, która składała gratulacje wszystkim młodocianym artystom prezentującym się na spotkaniu.

(oprac. jo)



Licz swoje pieniądze!

– leasing środków transportu, maszyn i urządzeń, linii technologicznych, komputerów itp.

tel. (013) 464-35-60, kom. (0601) 18-60-62, fax (013) 464-35-61
38-500 Sanok, ul. Robotnicza 11



BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.

Oddział w Lesku

ul. Moniuszki 6

tel. (0-13) 469 8051; 469 8052

BANKOWY PAPIER WARTOŚCIOWY

QUATRO

ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE 13,68%
w stosunku rocznym

ZYSK NA OKAZIČIĘLA!

- Progresywne oprocentowanie!
- Dokument na okaziciela nie podlegający uimiennieniu!
- Emitowany w czterech nominałach!*
- Forma zabezpieczenia kredytu lub pożyczki!

* – 500 zł, 1.000 zł, 5.000 zł, 10.000 zł

Zapraszamy!

Młodym Juniorom Sanockiego Klubu Hokejowego
wielu sukcesów sportowych na VI Ogólnopolskiej
Olimpiadzie Młodzieży – Opole 2000

życzy



BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.

BEZPIECZNY NIE TYLKO W 2000 ROKU

Na marginesie

Żywy Prozac

Kiedy z jakiejś weekendowej gazety dowiedziałam się o istnieniu lekarstwa na nieśmiałość i permanentny stres w kontaktach międzyludzkich, zapragnęłam mieć ten specyfik. Bardzo!

Dziennikarz komentujący karierę Prozacu na rynku amerykańskim, choć próbował go wykpić, robił to całkiem bez przekonania. Pisząc w konwencji „kolejni uzależnieni” o ludziach go zażywających, przytaczał jednocześnie historie wzięte z życia tych, którym „pigulka szczęścia” je wyprostowała. Po kuracji działo się z nimi dokładnie to, o czym my, skrecający się z emocji przed jakimkolwiek na przykład spotkaniem (nawet z własną przyjaciółką!), możemy jedynie pomarzyć: kariery zawodowe, spełnione (wreszcie) uczucia, zażegnane kompleksy. Precz nerwowym plamom na dekolcie, którego nie sposób pokazać nawet na balu sylwestrowym, drżącym ręką, czy idiotycznym, dziewczęcym (przez długie, długie lata) rumieńcom, nad którymi nie sposób zapamiętać. Pełnia szczęścia! Tylko gdzie i za ile? Byłe już!

Po zasięgnięciu tych informacji, niestety, zmuszona byłam przeżyć bez Prozacu. Choć trudno było momentami – i bywa, nie ukrywam. A do tego ta świadomość, że gdzieś za magiczną granicą iluś tam dolarów jest spokój, wieczna szczęśliwość, pogoda ducha i raj na ziemi. Ech!

W jaki sposób wytłumaczyłam sobie, że przeżyję bez niego? Do dziś nie jestem o tym stuprocentowo przekonana, czasem dalabym wszystko, by go mieć. Ale myślę sobie tak: dobrze, że jest. Jak już naprawdę będzie mi ciężko, zawsze mogę po niego sięgnąć. W końcu to zwykła chemia – lekarstwo, a jak tak, to i skutki uboczne albo i uzależnienie (albo jedno i drugie, co gorsza).

A tak, zmagając się z własnym hm... dziedzictwem genetycznym i nie tylko, wciąż zmuszona jestem zawzięcie pracować nad tym, co tak przeszkadza mi w życiu. I o ile przyjemniejsza – a przede wszystkim budująca – będzie świadomość, że – gdy już coś wypracuję – to zawdzięczać to będę właśnie tej pracy, a nie ogłupiaczom.

Na razie niewiele się w tym względnie zmienia, ale... Paradoksalnie – skutkiem walki z tą okropną po prostu chorobą metodami... naturalnymi, jest powiększające się wciąż grono znajomych i przyjaciół. Ludzi również obchodzących się bez „polepszaczy”, na których zawsze mogę liczyć, akceptujących mnie wraz z właściwymi mi – zawsze podwyższonym – poziomem adrenaliny. Oni to dopiero Prozac! Żywy, nie w pigułkach! Może gdybym była taka „wyprostowana” i prozakowo uśmiechnięta, nie byłoby ich przy mnie? Może bym im się już nie podobała? Może ich miejsce przy mnie – ustawionej biznes-woman – zajęliby menadżerowie i konsultanci z przyklejonymi do twarzy profesjonalnymi uśmiechami?

Zresztą... i tak prawie nikt mi w tę nieśmiałość nie wierzy. A na bale sylwestrowe w końcu nie chadzam.

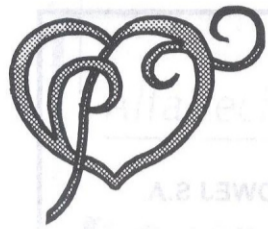
Anna Strzelecka

Z okazji urodzin i imienin pani Marcie Barnus

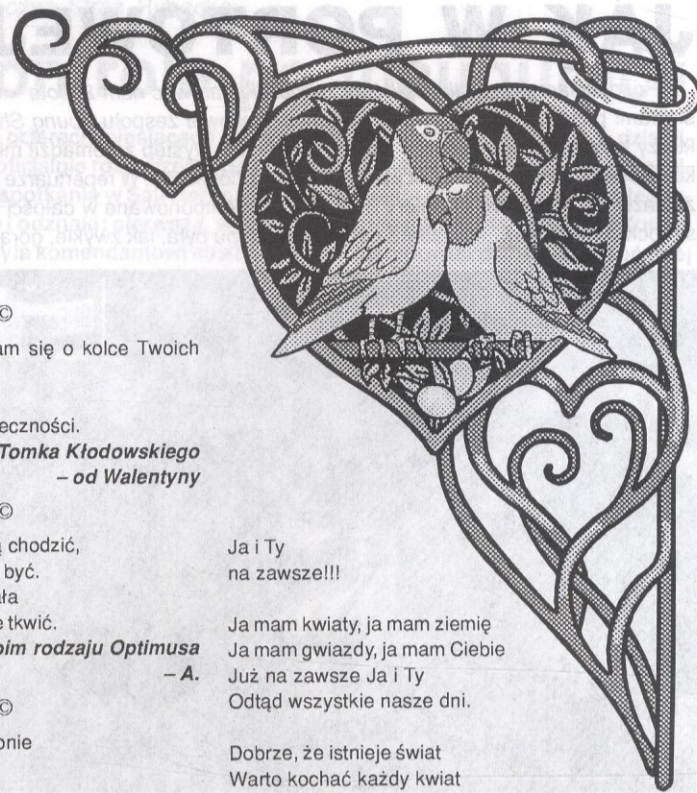
Dzisiaj jest szczególny dzień,
szczęśliwy, ciepły i jasny dzień, gdy serca są lekkie.

To dzień miłości i kwiatów – to dzień życzeń dla Ciebie

od Dzieci, Rodziców, Zarządu Koła Pomocy Dzieciom
i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo w Sanoku



Serce drgnie, a już się wie...



„...Nie myśl, że nie kocham, lub że tylko trochę.
Jak Cię kocham nie powiem, no bo nie wypowiem
tak ogromnie bardzo, jeszcze więcej może...”

M.A.

„tylko mnie przykryj szeptem na końcu dnia
że kochasz.”

Mojemu ukochanemu Słoneczku – Łucja

„Gdy kobieta przygarnia, to mężczyźni zaraz
się wydaje, że ją... bierze.”
Kochanej Walentynkożonce Pyzi – moc
rozkosznoworących całusów

Dziubek

Szanownym Państwu Saganiewiczom
dużo zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności,
100 lat życia

– życzą sąsiedzi z rodziną



„Jak smutno bez słońca na pochmurnym niebie.
Tak mi jest smutno, gdy Was nie widzę.”
Kochana Uleńka, Ewunia, Dorotka!

Wszystkiego, co w życiu najpiękniejsze –

życzy Wacusz

W dniu Świętego Walentego
Masz życzenia z serca mego!
Od początku znajomości
W moim sercu stałe gościł
I zostaniesz tam do końca,
Bo to rzecz nieustająca.

**Od tajemniczego wielbiciela z Zagorza
dla fryzjerki Kasi C. z Sanoka**

Wzgórza skąpane słońcem,
Srebrem zimy się mienią.
W ciszy lasów mych myśli,
Twoje oczy są ziemią.
Po niej stąpać niepewnie,
Nie znam chwili spotkania.
Zabierz na swoją ziemię,
Smutek mego kochania.

– dla Ciebie Barbara

Nikogo tak bardzo nie kocham,
choć mogłam kochać nie raz.
Nikomu serca nie dałam,
choć miałam tak wiele szans.
Jednego tylko kocham,
tym jednym jesteś Ty.
O Tobie tylko wciąż myślę,
Ty wkradasz się w me sny!
A kiedy Ciebie spotykam,
serce zaczyna mi bić,
bo kocham jedynie Ciebie
i tylko z Tobą chcę żyć!

**Dla Daniela Galanta
kochająca Monika Ciszewska**



Ktoś Cię poznał i pokochał
I pocztówkę Tobie śle.
Może kiedyś Ci się przyśni
W Twoim najpiękniejszym śnie?
Nie chcę poznać Twoich marzeń
– może w innym kochasz się!
Mimo wszystko moc pozdrowień
Śle Ci ktoś, kto kocha Cię!!!

Serce moje kocha Twoje
Ty wypełniasz myśli moje.
Z Tobą czuję się jak w niebie
Bo ja kocham tylko Ciebie
Lecz na próżno me marzenia
więc przesyłam pozdrowienia.
Chciałbym chociaż jednej nocy
spojrzeć prosto w Twoje oczy.
Lecz na próżno me marzenia
więc przesyłam pozdrowienia

**Cichy wielbiciel z Jasnej
– dla Ani D.**

To co kochasz puść kolno
jeśli wróci – jest twoje
jeśli nie – nigdy tego nie było.
Swojej najdroższej Izaurze –

Teraz kiedy pora się rozstać, nie wiem czy cieszyć
się, czy płakać. Moje uczucia stopiły się w jedną masę
i w moim wnętrzu powstała pustka, pustka, która za-
raz wybuchnie. I moje oczy rozpląną się we łzach.
Szczęście najczęściej przychodzi wtedy, kiedy się go
wcale nie spodziewasz. Gdybyś wiedział, co czuję do
Ciebie, inaczej byś na mnie patrzył, inaczej byś o mnie
mówił. Chcę żebyś przynosił mi na dłoni kroplę rosy,
może ona okryje moje zranione serce. Chcę byś znów
uśmiechnął się do mnie. To wystarczy, nie chcę nic
więcej. Dziś wszystko jest nierealne po tych łzach
stłoczonych za Tobą wylanych. Boję się spojrzeć na Cie-
bie. A teraz powiesz mi „żegnaj”, ale zanim to się stanie
powiem Ci: „Ja będę kochać Cię zawsze”.

**Z okazji dnia Zakochanych
dla kochanego chłopaka
Mariusza z Niebieszczan
– od cichej wielbicielki.**

Kochając Ciebie Marzenko, kocham najlepsze co świat
dać może

– Witold

Kocham kobietę
Co ma piękne oczy
Kocham kobietę
Co ma czarne włosy
Znajdź w swym sercu
„Jolu” miejsce małe,
a będę Cię kochał
Wieki całe

– Arek

Kochanemu Potworowi „Piąteczka”
przesyła zawsze pamiętająca Blondi

Chciałabym Ci dać wiosenne zorze,
Szkatułkę szczęścia, wiatru śpiew,
Majowy księżyc, groźne morze,
Zimą słowików śpiew.
Chciałabym dać Ci świat swych marzeń
Jak kwiatów polnych błękit snów
I moje serce przyjmij w darze
W miłości, której brak już stów
I co ja czynić mam niebożę
Jeśli nie czekać do końca
Wszak Ty jesteś wschodem
I zachodem mojego życia

**dla Krystiana Jasiczka
– od Jedynej**

Kiedy dumasz w wolnej chwili,
Kiedy serce w Tobie drga,
To nie pytaj, kto Cię kocha,

**– dla Łukasza Herbata z Zarszyna
od zawsze kochającej i tęskniącej Gwiazdki**

Kiedyś w niewadze pokutałam się o kolce Twoich
uczuć.
Dlaczego byłeś różą?
Kwiaty mają w sobie tyle sprzeczności.

**Dla Tomka Kłodowskiego
– od Walentyny**

Nie wiem, czy chcesz ze mną chodzić,
Nie wiem czy chcesz ze mną być.
Wiem jedynie, że ja bym chciała
W Twoich ramionach wiecznie tkwić.

**Dla jedynej w swoim rodzaju Optimusa
– A.**

Chociaż jestem w wiernym gronie
Myśl o Tobie zawsze płonie
Pozdrowienia ślę z oddali
Byśmy szybciej się spotkali

Wszędzie kwiat róży
A ja liczę płatki
Kocha nie kocha
Róża to wie, a może jednak kochasz mnie?

**Dla najprzystojniejszego na świecie
Grzesia P. z 3 F
– Tajemnicza Nieznajoma**

Dotykać Cię, dotykać
całować aż do bólu
a kiedy wszystko znika
cała się w Ciebie wtulić

Tak zasnąć, tak się obudzić
być z Tobą, razem, przy Tobie
całować Cię i mówić
słowa do słów niepodobne
I słuchać, słuchać tej ciszy
słuchać Twojego oddechu
słuchać Twojego milczenia
do bólu, do łez, do śmiechu...

(1989)

**Mojemu kochanemu mężowi z życzeniami,
abyśmy pokonali wszystkie burze
i zawsze byli razem
– żona Renata**

Pięcioma całusami Cię oczarowałem i na Ciebie
spojrzałem.
Gdy spojrzę drugi raz, chcę patrzeć cały czas.

Dla Ani K. – od Marcina



Ja i Ty
na zawsze!!!

Ja mam kwiaty, ja mam ziemię
Ja mam gwiazdy, ja mam Ciebie
Już na zawsze Ja i Ty
Odtąd wszystkie nasze dni.

Dobrze, że istnieje świat
Warto kochać każdy kwiat
Kocham gwiazdy, kocham ziemię
Kocham kwiaty, kocham Ciebie!

Moje szczęście i mój uśmiech
Moja radość i mój grzech
My po wieczność – Ja i Ty
Nasze noce, nasze dni.

Długa droga, ciemny las
Mało ludzi, mało nas
Jednak razem – Ja i Ty
Nasza wolność, nasze sny.

Daje Ci mój cały świat
Kochaj odtąd każdy kwiat.

**Cicha wielbicielka z Trepczy
– dla Rafała B.**

Jesteś mym słońcem, moim natchnieniem.
Jesteś najskrytszym marzeń spełnieniem.
Jesteś mi rajem, wielką radością
– zawsze pozostań moją miłością.

**Kochanemu „rozkosznemu BOBASKOWI”
– ANIOLEK**

Kochać to nie znaczy mówić piękne słowa,
Kochać to nie znaczy ciągle się całować,
Kochać to nie znaczy chodzić na spacerach,
Kochać to znaczy być wiernym i szczerym.

**Dla Artura Jaworskiego z Zarszyna
– od Tajemniczej Wielbicielki**

Jesteś spełnieniem moich marzeń,
świątecznym, który rozjaśnił moje życie,
dotykam szczęścia i ciepła,
jesteś mój na zawsze.

**Marcinku, KOCHAM CIĘ ponad wszystko
– Justyna (M.Sz.J.)**

I myślę, i wspominam, i przypominam sobie,
I modłę się, i płacę, i ludziom ściskam dłonie,
I śmieję się do siebie, i nie wiem sam, co robię,
I ze wzruszeniem mówię: ja z żoną, żoną, żonie...

**Kochanej żonie, która zawsze poczeka,
zawsze przytuli i wszystko zrozumie
– Maciek**

Do kina nie pójdziesz ze mną,
nawet mi nie dasz zdjęcia,
odcinasz się od przeszłości
i nie pomogą zaklęcia.

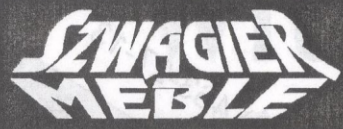
Dzisiaj wiem już na pewno,
że nic by z tego nie było,
choć dla mnie to trwało lata,
dla Ciebie było chwilą.

Więc nie rób zdziwionej miny,
że ciągle pamiętam wszystko
i złoty pierścionek na palcu
i pożegnalne ognisko...

A kończąc nie-mój Owocu
wspaniały pomysł mam
byś szybko i szczęśliwie
zmieniła cywilny stan

**Potrąfiłś zamieniać słowo „nie” w bukiet –
Majster**

**PRZEDSIĘBIORSTWO
MEBLOWE**
38-533 NOWOSIELCE 313
TEL. 467-23-28



Oferujemy meble na zamówienie

Polecamy meble:

pokoje ★ młodzieżowe ★ biurka ★ stoliki RTV

Wykonujemy meble na zamówienie. Gwarantujemy dobrą jakość i terminowość oraz dostawę gratis (do 100 km).

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

na cięcie pielęgnacyjno-odmładzające drzew i krzewów na osiedlach: Błonie – zespół A-1, A-2, Armii Krajowej 11-13.

1. Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można nabyć w Sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 w godz. od 8.00 do 14.00 w cenie 8 zł – płatne w kasie spółdzielni.
2. Ofertę sporządzoną zgodnie z Regulaminem przetargu w zamkniętej kopercie oznaczonej „roboty w zakresie cięcia pielęgnacyjnego” należy składać w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 do 25 lutego 2000 r. do godz. 15.00.
3. Przetarg odbędzie się 28 lutego 2000 r. o godz. 11.00 w biurach ZGZM, ul. Traugutta 9.
4. Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe Regulaminu należy wpłacić do kasy SSM, ul. Sienkiewicza 1 do 25 lutego 2000 r. do godz. 14.00.
5. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**FOTO-STUDIO-KOLOR
ZAKŁAD – SKLEP**

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA



Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

gotowe lub na zamówienie

Zapraszamy na zakupy

Sanok, ul. Daszyńskiego 2 • tel. 463-42-12

**Rozpoznaj się
na zdjęciu**

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Wenecja” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. 3-Maja 16 czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



**PIZZERIA
WENECJA**

ul. 3-go Maja 16 • tel. (013) 463-75-24

Realizujemy zamówienia na telefon z dostawą do domu - gratis

CISAN

**PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar**

**PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE**

**SKLEJKA
PŁYTA BUDOWLANA
OSB**

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

MATIZ VAN – promocja dla small businessu!!

**1 200 zł taniej + niespodzianka
i OC - gratis, AC - 3,2%**

ZAPRASZAMY DO SALONÓW

auto CENTRUM Sp. z o.o.

- ✓ SANOK ul. Krakowska 194, tel. (0 13) 463 12 87
- ✓ RZESZÓW ul. Lwowska 6, tel. (0 17) 853 96 93
- ✓ RZESZÓW ul. Rejtana 67, tel. (0 17) 865 47 64, 852 42 74 w 50, 51
- ✓ PRZEMYSŁ, ul. Zana 1, tel. (0 16) 678 26 10
- ✓ LUBACZÓW ul. Techniczna 3, tel. (0 16) 632 60 06

NOWY SKLEP!!!



SANOK UL. DASZYŃSKIEGO 2

BOGATY ASORTYMENT

- ZABAWKI
- ARTYKUZY PAPIERNICZE, SZKOLNE, BIUROWE
- FOTOTAPETY, TAPETY, OKLEJINY MEBLOWE

ZAPRASZAMY CODZIENNIE 9-17
W SOBOTY 9-14

ZAPRASZAMY



**SPECJALIŚCI
MEDYCYNY
TYBETAŃSKIEJ**

Proponujemy Państwu leczenie metodą tradycyjnej medycyny tybetańskiej następujących schorzeń:

- + Zatrucie tarczycowe + Zaburzenia okresu przekwitania
- + Choroby układu sercowo-naczyniowego
- + Choroby układu pokarmowego
- + Choroby przewodu nerkowo-moczowego
- + Nerwica i migrenowe bóle głowy + Choroby prostoły
- + Choroby płuc i oskrzeli + Choroby dziecięce
- + Korzonki, dolegliwości kręgosłupa i stawów

Diagnozowanie na podstawie badania pulsu
Leczenie ziołami z Tybetu, Chin i Indii

Młodzieżowy Dom Kultury
Sanok, Pl. Sw. Michała 6
tel (013) 463 09 15

Zapraszamy!

**SOKÓŁKA
GRYBÓW
CraftMaster
KRAISLER**

**OKNA
DRZWI**

TERMO-ELEWACJE, POKRYCIA DACHOWE
MATERIAŁY WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

oferuje **PH.U. MASbud**

SANOK tel. 464 02 80
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka PKP → 300 m)

Uchwałę Nr XXII/191/2000

Rady Miasta Sanoka

z dnia 25 stycznia 2000 r.

w sprawie określenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne oraz stawek czynszu za najem lokalu socjalnego.

Na podstawie art. 26, art. 26a i art. 30 Ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (j.t. Dz.U. z 1998 r. Nr 120, poz. 787 z późn. zm.) oraz art. 40 ust. 1 i art. 42 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.r. Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.)

**Rada Miasta Sanoka
uchwała, co następuje:**

§ 1

1. Ustala się stawkę bazową czynszu regulowanego za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego dla Miasta Sanoka – w wysokości:
1,80 zł (jeden złoty osiemdziesiąt groszy) – od 1 marca 2000 roku
do 31 sierpnia 2000 roku
1,85 zł (jeden złoty osiemdziesiąt pięć groszy) – od 1 września 2000 roku
2. Ustala się stawkę bazową czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu socjalnego dla Miasta Sanoka – w wysokości 50% stawki bazowej czynszu regulowanego.

§ 2

Zróżnicowanie stawek czynszu z uwzględnieniem położenia budynku, usytuowania i wyposażenia lokalu, określa Załącznik do niniejszej Uchwały.

§ 3

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta Sanoka.

§ 4

Traci moc Uchwała Nr VII/47/99 Rady Miasta Sanoka z dnia 28 stycznia 1999 r. w sprawie określenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne oraz Uchwała Nr XXVII/200/95 Rady Miasta Sanoka z dnia 19 grudnia 1995 r. w sprawie określenia stawek czynszu najmu lokali socjalnych.

§ 5

1. Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń.
2. Uchwała wchodzi w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia z pierwszym dniem następnego miesiąca kalendarzowego.

Przewodniczący Rady Miasta
Jan Pawlik

Załącznik do Uchwały Nr XXII/191/2000 Rady Miasta Sanoka z dnia 25.01.2000 r.

TABELA CZYNSZÓW ZA LOKALE MIESZKALNE

Stan wyposażenia mieszkań w instalacje	Stawka podstawowa liczona w % stawki bazowej	Zwiększenia i zmniejszenia w % do stawek podstawowych		
		Strefa w mieście		Usytuowanie mieszkania w budynku
		centralna	korzystne	niekorzystne
		1)	2)	3)
Mieszkania o współczesnym standardzie (z c.o.)	100	+15	+10	-10
1. Wszystkie instalacje (z c.o.)	95			
2. Z łazienką i w.c. bez c.o. i gazu	90			
3. Tylko z w.c. lub łazienką	80			
4. Tylko z wod.-kan.	70			
5. Bez wod.-kan.	50			

1) Strefa w mieście centralna (+15) obejmuje budynki położone w strefie I i II dla lokali użytkowych zgodnie z Uchwałą Rady Miasta Nr IV/20/90 z dnia 27 lipca 1990 r.

2) Usytuowanie mieszkania w budynku korzystne (+10) obejmuje mieszkania usytuowane na 1 lub 2 piętrze w budynkach wielokondygnacyjnych z wyłączeniem 2 piętra w budynkach starych o wysokim parterze użytkowym.

3) Usytuowanie mieszkania w budynku niekorzystne (-10) obejmuje mieszkania na parterze lub 4 piętrze oraz dla mieszkań zlokalizowanych na poddaszu.

**Firma budowlana poszukuje kandydata na stanowisko
PREZESA ZARZĄDU**

Preferowane wykształcenie budowlane.
Oferty przedstawiające dane osobowe i przebieg praktyki zawodowej należy składać w siedzibie spółki w Sanoku, ul. Kamienna 2, tel. (013) 4633880.
Po otwarciu ofert kandydaci zostaną zaproszeni na rozmowę z właścicielami firmy.

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
tel. 463-06-03
zaprasza codziennie w godz. 12⁰⁰-18⁰⁰

Ośrodek
Szkolenia Kierowców
„AUTOMOBIL”

– najlepsze samochody
– najlepszy autodrom
– zniżka dla uczniów
tel. 463-51-91



F.H.R. „DOSER”
Studio Radiowe
Radio „HALA”
oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hali Targowej
 - sprzedaż płyt CD i kaset – ceny najniższe w Sanoku
 - atrakcyjną odzież
- ZAPRASZAMY!**
38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(Hala Targowa – stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373
Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)



Rzeszowska Centrala Materiałów Budowlanych S.A.
Sanok ul. Dworcowa 11A, tel. (0-13) 463-27-13

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY**

do centrum budowlanego
na promocję:

Urządzeń sanitarnych oraz materiałów
do wykończenia mieszkań.
Dostarczamy zakupiony towar własnym transportem.
Realizujemy indywidualne zamówienia według potrzeb.

**Biuro Reklam
i Ogłoszeń**
„Tygodnika Sanockiego”
tel. 464-02-21

GABINET FIZYKOTERAPII
czynne pn.–pt. 8.00–16.00
zabiegi:
– jonoforeza – ultradźwięki
– diodynamik – laser
– interdyn – masaż
Ośrodek Zdrowia w Zagórze
ul. Piłsudskiego 4 (I piętro), p. 10
tel. 462-20-20

ZABAWA KARNAWAŁOWA
w Restauracji „Zasanie”
Sanok, ul. Przemyska 14, tel. 463-07-91
12 lutego 2000 r.
od godz. 20⁰⁰
Zapraszamy

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony licytacyjny
na dzierżawę lokalu użytkowego
znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka
i przeznaczonego na prowadzenie działalności magazynowej.

Przedmiotem licytacji będzie lokal użytkowy (magazyn) położony na parterze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego, oznaczony numerem: 1.
Powierzchnia użytkowa: 13,34 m², branża ograniczona: magazyn produktów ogrodniczych, rolnych, spożywczych.

Cena wywoławcza 4,00 zł/m².
Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną.
Wadium – 53,40 zł (słownie pięćdziesiąt trzy złote czterdzieści groszy).
Uwaga! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.
Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu lokalu naliczonego wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej. Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 34 (II piętro) najpóźniej do 21 lutego 2000 r. do godz. 12.00.

Przetarg odbędzie się 22 lutego 2000 r. o godz. 10.30.
Lokal udostępniony będzie do oglądania 21 lutego 2000 r. w godz. 8.00-12.00.
W celu obejrzenia lokalu (magazynu) należy zgłosić się do kierownika Hali Targowej. Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkańczych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego przetargiem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:
– którzy zalegają z opłatą czynszu za lokal użytkowy,
– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawnionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony licytacyjny
na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego
na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego w Sanoku.

Oznaczone numerem 4 – powierzchnia użytkowa 8,73 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 50,00 zł/m².
Wadium w wysokości 436,50 zł (słownie: czterysta trzydzieści sześć złotych pięćdziesiąt groszy) należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 21 lutego 2000 roku do godziny 12.00.

Uwaga! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.
Przetarg odbędzie się 22 lutego 2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 Sala Herbowa.
Stoisko udostępnione będzie do oglądania 21 lutego 2000 r. w godz. 8.00-12.00.
W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej. Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkańczych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:
– którzy zalegają z opłatą czynszu za stoisko handlowe,
– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawnionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Zakłady produkcyjne i usługowe zainteresowane reklamowaniem swych wyrobów lub usług
zapraszamy do współpracy.
Posiadamy wolne miejsce (80 m²) na umieszczenie swej reklamy w dobrze eksponowanym miejscu.
Zarząd Koła Rolniczego w Sanoku, ul. Kościuszki 37
tel. (013) 463-06-27 lub tel. kom 0605 205 645

Pracuj i zarabiaj we własnym domu.
Możesz osiągnąć niezależność finansową. Zarobek 5000 złotych.
Praca sprawdzona na 100%.
Dostawa produktu – odbiór.
Produkt po otrzymaniu znaczka 7,20.
„PROCTER”
skrytka 16/E1, 66-520 Dolegiew

Bramy garażowe • Ogrodzenia
Elementy z rur giętych
„PROFIL”
Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe
ul. Okulickiego 8 • tel. 463-20-09

Restauracja Pod Arkadami
organizuje
w każdą sobotę
ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ
Rezerwację przyjmuje kierownik lokalu
tel. 464-17-74

Restauracja Pod Arkadami
oferuje
obiady miesięczne
abonamentowe w kwocie 195 zł
Karty abonamentowe do nabycia w lokalu restauracji lub telefon
tel. 464-17-74

EKO PRALNIA
CHEMICZNA
PUNKTY PRZYJĘĆ W SANOKU
Kiosk „RUCH”
ul. Jagiellońska 55
Sklep „GUCIO”
ul. Strzelców Podhalańskich 20
tel. 463 46 85

Sanok-Dąbrówka, ul. II Armii WP 40
tel. 464 06 91, 463-29-91

ŚWIAT MEBLI
STANLEY RATY
System Szaf Wnękowych
Studio Mebli Kuchennych
KOMIS MEBLOWY
Nowe meble za stare

Cennik reklam i ogłoszeń
(obowiązuje od 1 grudnia 1999 r.)

- Ogłoszenia drobne**
 - cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) 4,00 zł
 - każde następne słowo 0,40 zł
 - druk wytłuszczony + 50%
- Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy**
 - osoba prywatna (bezrobotna) bezpłatnie do 3x; kolejne wg cennika
 - firma, instytucja bezpłatnie do 3x; kolejne wg cennika
 - dodatkowa praca (np. renta, zlecenie) płatne wg cennika
- Reklamy – kolor czarny**
 - reklama 1 cm² powierzchni 2,00 zł
 - minimalny modul – 15 cm² 25 zł (cena promocyjna, bez ulg)
 - extra modul – 8 cm² 10 zł (cena promocyjna, bez ulg)
- Reklamy na stronach niereklamowych**
 - reklama na pierwszej stronie + 200% (wliczona cena koloru)
 - reklama na ostatniej stronie + 100% (wliczona cena koloru)
 - wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) + 20%

Uwaga! Przy większych reklamach nie wchodzi w rachubę druga strona.
- Reklamy z dodatkowym kolorem**
 - indywidualne uzgodnienia z klientem
- Podziękowania, nekrologi**
 - zazwyczaj o wymiarach 30 cm², 45 cm² lub 60 cm²
 - 80% wartości ogłoszenia reklamowego
- Teksty promocyjne (sponsoring)**
 - tekst promocyjny na stronie redakcyjnej
 - 50% wartości ogłoszenia reklamowego
 - opracowanie tekstu promocyjnego + 20%
- Inserty**
 - wkładka reklamowa (pojedyncza kartka) do formatu A4 0,07 zł/egz.
 - wkładka reklamowa (z grzbietem) do formatu A4 0,10 zł/egz.
- Bonifikaty dla klientów (dotyczy reklam)**
 - 3-5 emisji 15% zniżki
 - 6-11 emisji 20% zniżki
 - powyżej 12 emisji 25% zniżki
 - powyżej 120 cm² powierzchni 10% zniżki
 - płatność gotówką „z góry” 2% zniżki



Ta śliczna dziewczynka jest córeczką Agaty i Bogusława Kramarczyków, a przyszła na świat 17 stycznia ważąc 3,25 kg i mierząc 54 cm. Starsza pociecha państwa Kramarczyków to 8-letni Jakub.

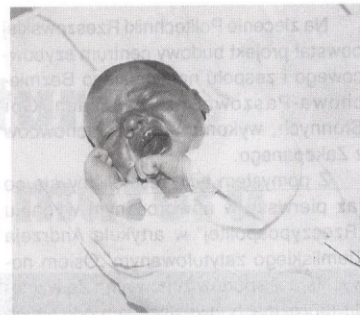
Witamy wśród nas

Kolumnę opracowali:
Majka Tokarczyk
i Piotr Kobialka

Ten sympatyczny kącik powstaje przy współpracy ordynatora Oddziału Noworodków Bogdana Niżnika oraz personelu.

Witamy w nim najmłodszych członków naszej społeczności lokalnej – miasta i okolic, którzy urodzili się w sanockim szpitalu. Jednak rubryka otwarta jest też dla najmłodszych obywateli urodzonych poza Sanokiem. Na zgłoszenia czekamy w redakcji.

Drodzy Rodzice – opublikowane zdjęcia są do odebrania w szpitalu.



Ta dziewczynka przyszła na świat 16 stycznia i jest trzecim z kolei dzieckiem Krystyny i Jana Helińskich z Bukowska. Małeństwo tuż po porodzie przy wzroście 53 cm ważyło 3,2 kg. Starsze pociechy to: 17-letni Marcin i 13-letni Paweł.



Barbara i Tomasz Paszkiewiczowie z Sanoka zostali rodzicami 9 stycznia. Córeczka zaraz po porodzie ważyła 3,56 kg i mierzyła 56 cm. Sandra Barbara jest pierwszą pociechą państwa Paszkiewiczów.

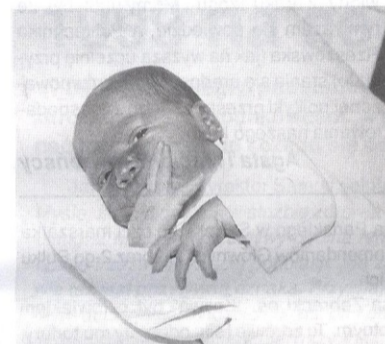


Regina Tchórz z Sanoka została mamą tej dzielnej dziewczynki 16 stycznia. Pierworodna Reginy i Waleriana przyszła na świat ważąc 3,9 kg i mierząc 59 cm.

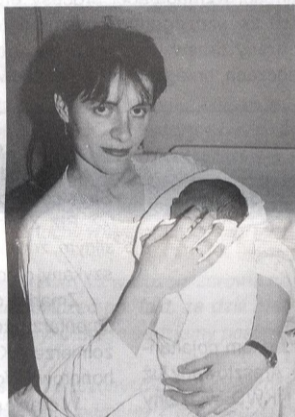


Honorata i Paweł Dziwiszowie z Sanoka rodzicami zostali 12 stycznia. Oliwia, bo takie imię wspólnie wybrali dla dziewczynki – ważyła wówczas 3,9 kg i mierzyła 57 cm. Starsza córeczka państwa Dziwiszów to 2,5 roczna Malwinka.

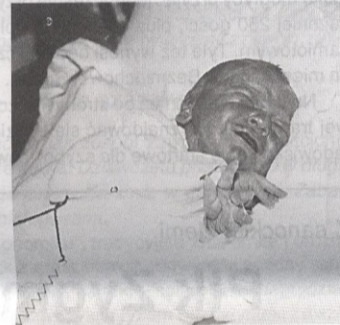
Magdalena Bednarz z Sanoka po raz drugi mamą została 12 stycznia. Rafałek zaraz po porodzie ważył 3,72 kg i mierzył 56 cm. Tata chłopca ma na imię Wiesław, a starszy 3-letni braciszek to Michał.



Barbara i Andrzej Królowie z Bykowiec zostali rodzicami 15 stycznia. Drugi z kolei syn Wojciech w dniu narodzin ważył 3,27 kg i mierzył 55 cm. Pierworodny Sebastian ma już roczek.



Małgorzata i Andrzej Wójcikowie z Sanoczka rodzicami po raz drugi zostali 10 stycznia. Maluszek, któremu wspólnie wybrali imię Karol, ważył 2,6 kg i mierzył 52 cm. Natomiast pierworodna państwa Wójków to 1,5 roczna Krystyna.



Beata Pisula z Nowosielec swoje pierwsze dziecko urodziła 14 stycznia. Synek Beaty i Dariusza ważył 3,34 kg i mierzył 55 cm.



Iwona i Marek Kusiakowie ze Średniego Wielkiego rodzicami po raz pierwszy zostali 12 stycznia. Pierworodny synek przy wzroście 54 cm ważył 3,1 kg.



Agnieszka Łuszcz z Bukowska swoje pierwsze dziecko urodziła 16 stycznia. Marcinek ważył wówczas 3,34 kg, a mierzył 56 cm. Tata chłopca ma na imię Janusz.



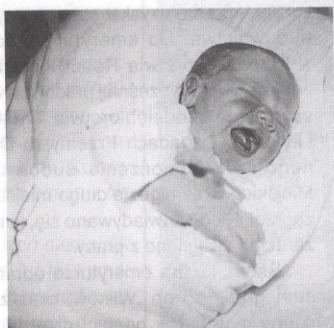
Katarzyna Hołubecka ze Srogowa Górnego swoje drugie dziecko urodziła 12 stycznia. Chłopczyk (waga 4 kg, wzrost 60 cm) to trzeci z kolei mężczyzna w rodzinie – po tacie Leszku i starszym braciszku Adrianie (9 lat).



Anna i Marek Jankowscy z Czaszy na 17 stycznia zostali rodzicami podwójnie. Bliźniaki: Dominika – waga 2,47 kg, wzrost 53 cm i Mateusz – waga 2,53 kg, wzrost 52 cm, są ich pierwszymi pociechami.



Małgorzata i Grzegorz Błażejowscy ze Srogowa Górnego szczęśliwymi rodzicami zostali 11 stycznia. Ich pierworodna córeczka w tym dniu ważyła 3,4 kg i mierzyła 54 cm.



Klaudia, drugie dziecko Agnieszki i Grzegorza Romańczyków z Sanoka, przyszła na świat 16 stycznia. Dziewczynka ważyła wówczas 3,43 kg i mierzyła 55 cm. W domu na siostrzyczkę czekała 7-letnia Paulina.



Marzena Abrachamowicz ze Strachociny urodziła 6 grudnia. Córeczka ważyła 3,9 kg i mierzyła 58 cm. Tata dziewczynki ma na imię Zbigniew, a starszy braciszek to 3,5 roczny Jarosław.



Bogusława Kopaniszyn z Zagórza mamą po raz pierwszy została 14 stycznia. Synek Igor Patryk tuż po porodzie ważył 3,39 kg i mierzył 56 cm. Tata chłopca ma na imię Piotr.

Na zlecenie Politechniki Rzeszowskiej powstał projekt budowy centrum szybowcowego i zespołu narciarskiego Bezmiechowa-Paszowa na zboczach Gór Stonnych, wykonany przez fachowców z Zakopanego.

Z pomysłem tym zetknęliśmy się po raz pierwszy w noworocznym wydaniu „Rzeczypospolitej” w artykule Andrzeja Ziemińskiego zatytułowanym „Osiem nowych stacji sportów zimowych”. Ze względu na rozmach inwestycji tam opisanych postanowiliśmy zapoznać się z bardziej szczegółowymi opracowaniami, bezpośrednio u „źródeł pomysłów”.

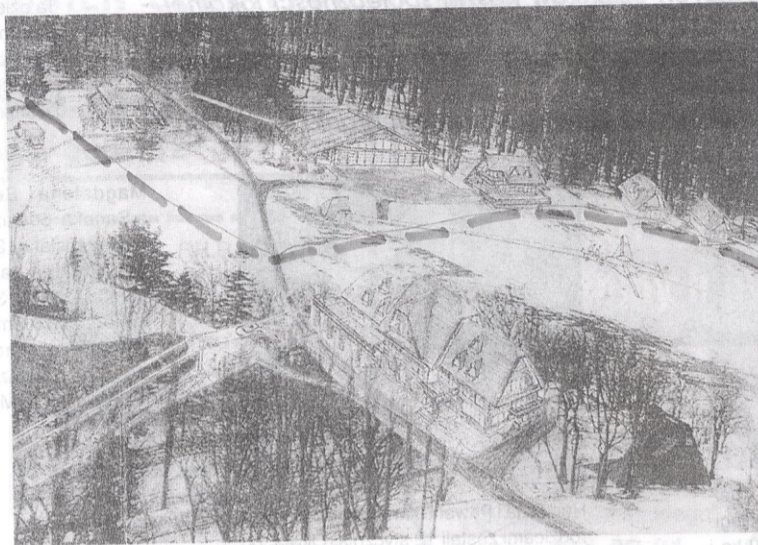
Lista obiektów przewidzianych w przedsięwzięciu jest długa i obejmuje między innymi:

- odbudowę (z rozbudową do czterech kondygnacji) budynku szkoły szybowcowej na starych fundamentach, program przewiduje: szkolenie, spanie, żywienie dla 98 osób,
- dom pilota (szkolenie, żywienie, spanie) dla 12 osób,
- pole namiotowe przy „domu pilota” (w lecie),
- domki na okresowy pobyt przy „domu pilota” (szacunkowo 40 os.),
- budynki usługowe dla wizytujących gości (?),
- ponad 20 indywidualnych domków rekreacyjnych (letniskowych) szacunkowo ok. 100 osób.

Ponadto schronisko (hotel) i obiekty zaplecza gospodarczego i rekreacyjnego w okolicach nieistniejącego dworu Czerkawkich w Bezmiechowej Górnej. Ogółem (nie licząc wspomnianego schroniska w Bezmiechowej) wszystkie obiekty położone na zboczu i szczytowej partii szybowiska mogłyby przyjąć jednocześnie przynajmniej 250 gości, plus miejsca na polu namiotowym. Tyle też wynosi ogólna liczba mieszkańców Bezmiechowej Górnej.

Na stoku północnym od strony Paszowej tradycyjnie już znajdować się będzie lądowisko i pole startowe dla szybowców,

wykorzystywane przy wiatrach północnych. Tutaj również planowane są narciarskie, nartosaneczkowe i snowboardowe trasy zjazdowe (zimą sztucznie naśnieżane, latem igielit) łącznie ok. 3-5 km. Do dyspozycji gości przewiduje się także wyciągi krzeselkowe i talerzowy.



Przy dolnej stacji kolejki powstanie mały budynek socjalno-gospodarczy i dyżurka operatora. Również w dolnej partii zbocza północnego (w Paszowej) planowane jest lotnisko dla samolotów turystycznych i parking dla naczep szybowcowych i stu samochodów osobowych.

Planowaną inwestycją na zboczu od strony Bezmiechowej będzie droga asfaltowa wiodąca do parkingu szkoły szybowcowej usytuowanej na samym szczycie. Zbocze południowe to również miejsce większości startów i lądowisk szybowców.

Do transportu pilotów i sprzętu latającego na miejsca startów służyć mają dwie wyciągarki. Zarówno po północnej, jak i południowej stronie pasma Gór Stonnych planowane są szlaki piesze i rowerowe.

Nie sposób wymienić wszystkich obiektów i atrakcji zawartych w projekcie, nie

zakłócania ciszy, wstępu na teren rezerwatu poza miejscami wyznaczonymi przez Wojewodę oraz ruchu pojazdów z wyjątkiem pojazdów służb leśnych i służb ochrony przyrody.

Według udostępnionego nam projektu, bez zważania na istniejący rezerwat, „wrysowano” w jego granice: hangar na szybowce, izbę pamięci, „ształas” pilotów, przynajmniej dwa domki rekreacyjne, oraz ścieżki piesze i rowerowe.

Przypominamy jednocześnie, że cała inwestycja planowana jest w obszarze Parku Krajobrazowego „Gór Stonnych”, którego rozporządzenia w wielu miejscach kolidują z planowanym tu przedsięwzięciem. W projekcie nie pokuszono się o próbę zbilansowania zasobów wodnych i opracowania dopuszczalnego zakresu ich eksploatacji (naniesiono jeden zbiornik wodny w partii szczytowej na zachód od szybowiska). Już dzisiaj mieszkańcy nie tylko Bezmiechowej zastanawiają się, czy nie zabraknie im wody w ujęciach położonych w okolicznych lasach, pytają o problem ścieków, o którym w projekcie ani słowa.

Tymczasem nadrzędną zasadą gospodarowania i korzystania z zasobów krajobrazowych, przyrodniczych i kulturowych Parku Krajobrazowego „Gór Stonnych” jest utrzymanie ich w stanie nie zmienionym, a także szersze upowszechnienie i udostępnienie dla celów turystyczno-poznawczych. Na terenie Parku zakazuje się między innymi: budowy obiektów uciążliwych dla środowiska, mogących powodować degradację gleby, wody i powietrza, oraz przekroczenie dopuszczalnego natężenia hałasu w środowisku, prowadzenia działalności wymagającej procesy erozyjne gleb ze szczególnym uwzględnieniem ochrony drzew i krzewów na stromych zboczach, brzegach jarów i potoków.

Wiemy, że w Bezmiechowej istnieją idealne warunki do lotów oraz wspaniałe tradycje, które opisuje w książce pt. „Szybowce nad Bieszczadami” sanocki historyk Andrzej Olejko.

Uważamy za dobry pomysł wykorzystania obiektów szkoły w okresie zimowym do celów rekreacyjno-narciarskich. Natomiast niepotrzebny i wielce szkodliwy jest rozmach i skala tego przedsięwzięcia. Przy wdrażaniu w życie odbudowy szkoły szybowcowej, być może koniecznością stanie się przesunięcie o parę metrów granicy rezerwatu, jednak nie wolno przesuwac granic rozsądku.

Należy zbudować szkołę dla mniejszej niż planowano liczby osób, rezygnując jednocześnie z tzw. „domów” i „ształasów” pilotów, domków dla „wizytujących gości” i pozostałej części „rekreacyjnej”. Nie do przyjęcia są samoloty turystyczne, jak również zbyt rozbudowany ośrodek narciarski (łącznie z igielitem). Bazę gastronomiczno-noclegową można z powodzeniem rozwijać w okolicznych wsiach, dla których obecnie jest to jedna z nielicznych szans „wyjścia z dołka”. Góry Sanocko-Turczańskie poprzez stosunkowo słabe zaludnienie posiadają dobre warunki do życia wielu zwierząt zagrożonych wyginięciem. Najlepszą notę temu środowisku wystawia orzeł przedni (Aquila chrysaetos), którego skrajnie nieliczna populacja ma tu swoje oparcie i ostoję.

W powojennej historii zanotowano już kilka „zrywów” i prób reaktywowania szkoły szybowcowej w Bezmiechowej. Niejedną instytucją państwową, przedsiębiorstwem, oraz osoba prywatna deklarowały podjęcie poważnych przedsięwzięć inwestycyjnych i niejedną brezent hangaru zgnit w krzakach, przywieziony tu, a nie ustawiony „z braku czasu”. Mamy nadzieję, że tym razem się powiedzie, a Politechnika Rzeszowska (jak na wyższą uczelnię przystało) stanie się orędownikiem zrównoważonej polityki przestrzennego zagospodarowania naszego kraju.

Agata i Maciej Skowrońscy

Z sanockiej ziemi

Płk Zygmunt Żyłka-Żebracki ps. „Żeliwa” (1907-1997)

Urodził się 22 kwietnia 1907 r. w Jaćmierzu k/Sanoka. Syn Piotra i Józefy z domu Ząbkiewicz. Egzamin dojrzałości złożył w 1929 roku w Gimnazjum Męskim im. Królowej Zofii w Sanoku. Związek małżeński zawarł z Marią Aleksandrą Hrycaj mieszkanką Sanoka.

Po złożeniu matury i odbyciu służby wojskowej, skierowano go do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej. Po jej ukończeniu otrzymał przydział do 15 pp „Wilków”. Początkowo był instruktorem w Szkole Podoficerskiej, a następnie wykładowcą na Wydziałym Kursie Podchorążych Rezerwy Piechoty przy 28 Dywizji Piechoty w Dęblinie. Następnie ukończył kurs inżyniersko-saperski z zakresu broni chemicznej. W 1936 r. awansowany do stopnia porucznika broni chemicznej.

W czasie wojny obronnej w 1939 r. walczył w szeregach 15 pp „Wilków” – 28 Dywizji Piechoty, która wchodziła w skład armii „Łódź” – dowodzonej przez gen. dyw. Juliusza Rómmla do 7 września. Jego pluton saperski rozbił został pod Pabianicami. Por. Zygmunt Żebracki przedarł się do Modlina. W okolicach Kłoczowa zamienia mundur na przymałe ubranie cywilne i zdąża w kierunku Warszawy.

W listopadzie 1939 r. za pośrednictwem mjr Stefana Drownowskiego został zaprzysiężony jako żołnierz tajnej organizacji pod nazwą Służby Zwycięstwu Polsce (SZP).

Komenda Główna SZP wysłała na teren województwa lubelskiego kilku oficerów celem zorganizowania konspiracji. Por. Zygmunt Żyłka-Żebracki jako oficer inspekcyjny Okręgu Warszawskiego objął funkcję Komendanta Obwodu na terenie powiatu Garwolin i Łuków. W 1942 r. po przyłączeniu części powiatu łukowskiego do okręgu lubelskiego, mianowany został Komendantem Obwodu Puławy. Funkcję tę pełnił do końca wojny. Do 1942 r. w ramach akcji scaleniowej Zygmunt Żyłka-Żebracki wcielił do tworzącego się Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) siedem bezimiennych organizacji działających na terenie powiatu garwolińskiego. Na terenie podległego mu Obwodu Puławy początkowo w „Kedywie” pracowało tylko kilkanaście osób. Grupy „Kedywu” posiadały charakter ściśle garnizonowy, choć większość ich członków rekrutowała się z ludzi zagrożonych aresztowaniem lub „spalonych”. W okresie okupacji Zygmunt Żyłka-Żebracki otrzymał stopień majora i posługiwał się pseudonimem „Żeliwa”.

Ludność cywilna oraz powstające żywiołowo grupy konspiracyjne już w trakcie kampanii wrześniowej masowo zabezpieczały broń pozostającą po rozbitych, rozwiązanych lub kapitulujących oddziałach armii polskiej. Na niektórych terenach chłopcy przechowywali w stogach i stodołach nawet działa artyleryjskie wierząc, że już wkrótce staną się one potrzebne dla wspomnienia frontu walki z okupantem hitlerowskim.

Najsilniejszym pod względem liczbowym był Obwód Puławy, który składał się z trzech podobwodów, co odpowiadało trzem powiatom. W Rokosz, oficer wywiadu Obwodu Puławskiego, w swojej relacji z dnia 23 czerwca 1966 r. szacuje, że stan osobowy obwodu liczył 7 do 8 tysięcy ludzi działających w konspiracji.

W dniu 6 marca 1944 r. mjr Zygmunt Żyłka-Żebracki ps. „Żeliwa” wydał następujący rozkaz, z którym polecił zapoznać wszystkich członków organizacji działających na podległym mu obszarze: /.../ *W obliczu niebываłego w dziejach męczeństwa narodu polskiego, barbarzyńskiej okupacji hitlerowskiej, dążąc do zjednoczenia wszystkich sił narodu do walki zbrojnej z wrogiem Komenda Obwodu Polskiego Związku Powstańczego (PZP) – kryptonim Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich przy współudziale Powiatowego Delegata Rządu postanawiają połączyć oddziały PZP i BCH pod jednym dowództwem w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych Kraju.*

Zgodnie z ogólnymi wytycznymi centralnych i okręgowych władz PZP i BCH, scalenie następuje na zasadzie – równi z równymi. Żołnierze zjednoczonych sił w kraju prowadzić będą nadal bezkompromisową i nieugiętą walkę z okupantem aż do odzyskania niepodległości państwowej narodu polskiego. W walce tej przyświecać im będą wielkie ideały demokracji: Wolność – Równość i Braterstwo.

Uznając zgodnie z rozkazem Komendy Sił Zbrojnych w Kraju zasadę apolityczności wojska, żołnierze zespolonej Armii Krajowej wierzą, że spełnione zostaną dążenia olbrzymiej większości narodu polskiego do sprawiedliwej, demokratycznej Polski bez krzywd i cierpień ludzkich w której zasady demokracji politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej zostaną w pełni realizowane /.../

Płk Zygmunt Żyłka-Żebracki czynnie przeciwstawiał się porządkom wprowadzonym w Polsce po 1944 r. przez Armię Czer-

woną i PKWN, czyli porządkom pojaltańskim, ale niewiele to dało. Aresztowany już 21 marca 1945 r. przez NKWD, więziony był do marca 1946 r. Po zwolnieniu działał w organizacji WiN (Wolność i Niezawisłość). Wchodził w skład Komendy WiN Okręgu Lublin. Ponownie aresztowany w listopadzie 1946 r. zwolniony bez rozprawy sądowej w czerwcu 1947 r. We wrześniu 1952 r. aresztowany za przynależność do organizacji pod nazwą „Dzwon” i skazany na 12 lat więzienia. Zwolniony na mocy amnestii w listopadzie 1956 r., a następnie zrehabilitowany. Ostatni raz aresztowany był w 1970 r. za przynależność do organizacji pod nazwą „Ruch” i po roku śledztwa zwolniony.

W czasie prowadzonych śledztw płk Zygmunt Żyłka-Żebracki był w okrutny sposób maltretowany i dręczony. Wbijali mu szpilki pod paznokcie, nie wolno mu było spać przez kilka dni, trzymano go w celi wypelnionej wodą i nie szczędzono razów. W czasie jednej nocy śledczej posiwił.

W latach pięćdziesiątych na kursach technicznych NOT (Naczelna Organizacja Techniczna) uzyskał stopień inżyniera budownictwa. Do emerytury pracował w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych w Warszawie. Wcześniej pracował w Państwowym Przedsiębiorstwie Traktorów i Maszyn, Zakładach Przemysłu Drzewnego i w Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego, ale nigdzie długo miejsca nie zagrał. Kiedy dowiadywano się, kim jest, zaraz go zwalniano z pracy.

Będąc już na emeryturze opracował monografię 15 pp „Wilków” oraz zebrał cenny materiał w postaci dokumentów, relacji i wspomnień do historii ZWZ-AK w Obwodzie Puławskim. Dzięki niemu upamiętniono wiele miejsc walki Armii Krajowej, a także wykonano liczne pomniki i tablice poświęcone pamięci poległych i pomordowanych żołnierzy AK Obwodu Puławy. Angażował się także w sprawę upamiętnienia i umieszczenia tablic na

Kościele Przemienienia Pańskiego w Sanoku ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego i Komendantów Głównych AK oraz 2-go Pułku Strzelców Podhalańskich.

Płk Zygmunt Żyłka-Żebracki ps. „Żeliwa” był człowiekiem silnym, zdrowym i żywotnym. To zdrowie i siły odebrały mu tortury, szykany, głód i cierpienia, jakie przeszedł w więzieniach bezpieki. Zmarł w dniu 7 lipca 1997 r. przeżywszy lat 90. Na sanockim cmentarzu żegnali go najbliższa rodzina, sąsiedzi, przyjaciele, żołnierze AK z Sanoka i Obwodu Puławskiego oraz kompania honorowa Wojska Polskiego.

W czasie choroby w podeszłym już wieku wyjaśniał swojej żonie: nie mam na sumieniu niczyjego życia. W czasie okupacji i konspiracji, kiedy kierowano się twardymi rygoremi prawa wojennego, on nigdy nie wydał na nikogo wyroku śmierci, nikt nie zginął z jego ręki, czy na jego rozkaz, chociażby dopuścił się przestępstwa. Winowajcy dawał szansę na poprawę, kazał go wypróbować.

Był dumny, że jego żołnierze byli uczciwymi ludźmi, dobrymi Polakami mimo, a może dlatego, że pochodzili przeważnie ze wsi, nie mieli wprawdzie szkół, ale bronili ziemi skąd ich ród.

Edward Zając

Bibliografia:

- Ks. Adam Sudół – Polska Ojczyzna Moja, cz. II, Sanok 1999, s. 284-291;
- Ireneusz Caban, Zygmunt Mańkowski – Związek Walki Zbrojnej i Armii Krajowej w Okręgu Lubelskim 1939-1944, część pierwsza – Zarys Monograficzny, część druga – Dokumenty.

W związku ze śmiercią
TADEUSZA KRÓLA
serdeczne wyrazy współczucia
Rodzinie, Współpracownikom i Najbliższym
składają
Dyrekcja i Pracownicy
Banku PEKAO SA
I Oddział w Sanoku

Wyrazy szczerego współczucia
Rodzinie Zmarłego
TADEUSZA KRÓLA
Członka Zarządu, Głównego Księgowego
Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki
Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku
składają
Zarząd i Pracownicy
Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki
Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Sanoku

II LO

– wspomnień czar...

– Jak zawsze wszystko, co dobre szybko się kończy. Tak było i tym razem. Ta najwspanialsza noc, na którą czekaliśmy cztery lata, minęła zanim się spostrzegliśmy, choć każdy chciałby, aby trwała bez końca, bo przecież „Jak się bawić, to się bawić; duszę sprzedać, frak zastawić” – mówi Dominika Dzieniszewska, z IV „e”. Na początku był tradycyjny polonez i wręczanie profesorom kwiatów – wszyscy byliśmy wzruszeni. Nic dziwnego, dopiero co zaczynaliśmy naukę, a jesteśmy już prawie dorośli. Wyjątkowość balu podkreślały piękne suknie dziewcząt i eleganckie garnitury chłopców. W trakcie zabawy mogliśmy podziwiać umiejętności taneczne nie tylko koleżanek i kolegów, ale i naszych profesorów. Było to interesujące doświadczenie, bo na co dzień widzimy ich w innych sytuacjach i w innej roli. Śmiało się z „naznaczonych” brokatem garniturów chłopców, od razu było widać, kto się przytulał... Studniówka zakończyła się o 6.30. Szkoda, że taka noc już się więcej nie

powtórzy. W naszej pamięci zostanie jednak do końca życia i za każdym razem, gdy oglądając będziemy kasety i pamiątkowe zdjęcia, tylko cicho westchniemy „Ach, co to był za bal”.
W II LO studniówka kosztowała 150 zł od pary.

ZST – czerwone róże

– Najbardziej zaskoczyła mnie młodzież, w sensie pozytywnym – mówi **Barbara Miecisko**, przewodnicząca Rady Szkoły. Chłopcy aktywnie włączyli się do przygotowań – dekorowali salę, pomagali ustawiać stoły, załatwiali potrzebne rzeczy. Po imprezie nie było problemu z posprzątaniami sali, choć był to pierwszy dzień ferii.

Sala prezentowała się bardzo efektownie: szafirowe, pomarańczowe, malinowe, żółte i zielone stoły, niezliczona ilość baloników. Najbardziej wzruszającym momentem było wręczenie nauczycielom czerwonych róż – wiele osób miało w oczach łzy. Zabawa przebiegała kulturalnie i bez incydentów, do białego rana. Przy wyjściu chłopcy żegnali wszystkich zaproszonych gości, co również było miłym gestem. Jeśli chodzi o koszty to rodzice składali się po 200 zł. Pieniądzy wystarczy także na obrony prac dyplomowych i matury.

ZSB – polonez jak w „Panu Tadeuszu”

Bal otworzył wspaniale przygotowany polonez – tancerze wystąpili w strojach wypożyczonych z SDK. Wrażenie ogromne, tym bardziej że poloneza w „budowlance” nie widziano od kilku dobrych lat... Czyżby zwyciężyła tęsknota za tradycją?



Czyżby państwu Sebrinom przypomniała się własna studniówka? Fot. St. Żyłka.

liśmy kucharke. Sałatki wyczarowałyśmy same, z własnych produktów – mówi **Janina Sternik**, przewodnicząca Rady Szkoły. Jedzenie było bardzo smaczne: jednodaniowy obiad, później schab w galarecie, sałatki, tort, pieczone udko, barszcz z paluszkami. Na uroczystość przybyli chyba wszyscy nauczyciele. Zabawa przebiegała spokojnie, elegancko i kulturalnie – każda dziewczyna poczuwała się do odpowiedzialności za zaproszonego przez siebie chłopaka, gdyż rozmawialiśmy z nimi wcześniej na ten temat.

ZSE – ach, te szaszłycki

– Poloneza odtarliśmy jak zespół zawodowy – relacjonuje **Janina Sadowska**, dyrektorka. Dziewczęta przeważnie w długich kreacjach, bardzo eleganckich. Panowie w garniturach. Zabawa piękna, kulturalna, do białego rana.

Menu, jak to w „ekonomiku”, tradycyjnie znakomite i urozmaicone: krem z pieczarek z groszkiem ptysiowym, pieczony schab, różne gatunki szynki i wędlin, sałatki – selerowa i kukurydziana, barszcz z pasztecikiem, szaszłyki z ryżem oraz wypieki ze szkolnej kuchni: tort i ciasta.

– Jestem bardzo zadowolona z tegorocznej studniówki. Koszt skalkulowaliśmy na 130 zł od pary, wliczono w to posiłki na egzamin zawodowy i matury – mówi dyrektorka.

I LO – gorąco, z gorącym „Flamenco”

Dziewczyny? – oczywiście śliczne – wyznał nagabywany przez nas **Paweł**. Kreacje? Hmm... Też ładne, chociaż niektóre przypominały huleczki – cieniućkie, króciutkie i na ramiączkach. Były też suknie długie i – prawdę mówiąc – bardziej mi się podobały. Chłopcy – elegancko, jeśli nawet dżinsy to czarne, z marynarką i krawatem. Niektórzy wystąpili w garniturach, z muchami; „odszczepieńców” w swetrach nie było. Dekorację stanowiła kompozycja z niebieskich, białych i zielonych płócien, wyglądało to nieźle i zasłoniło niezbyt ładne ściany. Atrakcją programu był występ dwóch par z zespołu „Flamenco”, gdyż dziewczyny z naszej szkoły są tam tancerkami. Mieliśmy też w planach konkurs z udziałem nauczycieli wzorowany na teleturmieju „Sekrety rodzinne”. Wszyscy jednak tak świetnie się bawili i atmosfera była tak gorąca – w sensie przenośnym i dosłownym – że zrezygnowaliśmy. Zabawę zakończyliśmy o 6.10. Płaciłiśmy, to znaczy płacili rodzice, 170 zł od pary.

Liceum Społeczne – kameralnie

W klasie maturalnej jest dziesięciu uczniów, stąd na studniówce bawili się trzynaście dwie osoby. Poloneza odtarliśmy wszyscy przyszli maturzyści. Do tańca przystąpił zespół muzyczny. – Kameralnie, elegancko, bez incydentów – podsumował dyrektor **Adam Rak**. Koszt – 300 zł (ze śniadaniem maturalnym i tablo).

ZSZ

– dopiero wczoraj

W chwili zamykania obecnego numeru „TS” w szkole trwały przygotowania. – Bawić się u nas będą uczniowie pięciu klas maturalnych. Poloneza odtarzą reprezentanci, przygotowani przez nauczycieli wychowania fizycznego. Przewidziany jest też program rozrywkowy w wykonaniu młodzieży. Mamy nadzieję, że wszystko będzie dobrze. Koszt – 150 zł od pary, w tym posiłek maturalny – poinformował nas **Zygmunt Sołopatycz**, wychowawca jednej z klas czwartych.

Zebrała: Jolanta Ziobro

Studniówka 2000

Brokat na garniturze, czyli sto dni przed maturą

powtórzy. W naszej pamięci zostanie jednak do końca życia i za każdym razem, gdy oglądając będziemy kasety i pamiątkowe zdjęcia, tylko cicho westchniemy „Ach, co to był za bal”.
W II LO studniówka kosztowała 150 zł od pary.

ZST – czerwone róże

– Najbardziej zaskoczyła mnie młodzież, w sensie pozytywnym – mówi **Barbara Miecisko**, przewodnicząca Rady Szkoły. Chłopcy aktywnie włączyli się do przygotowań – dekorowali salę, pomagali ustawiać stoły, załatwiali potrzebne rzeczy. Po imprezie nie było problemu z posprzątaniami sali, choć był to pierwszy dzień ferii.

Sala prezentowała się bardzo efektownie: szafirowe, pomarańczowe, malinowe, żółte i zielone stoły, niezliczona ilość baloników. Najbardziej wzruszającym momentem było wręczenie nauczycielom czerwonych róż – wiele osób miało w oczach łzy. Zabawa przebiegała kulturalnie i bez incydentów, do białego rana. Przy wyjściu chłopcy żegnali wszystkich zaproszonych gości, co również było miłym gestem. Jeśli chodzi o koszty to rodzice składali się po 200 zł. Pieniądzy wystarczy także na obrony prac dyplomowych i matury.

ZSB – polonez jak w „Panu Tadeuszu”

Bal otworzył wspaniale przygotowany polonez – tancerze wystąpili w strojach wypożyczonych z SDK. Wrażenie ogromne, tym bardziej że poloneza w „budowlance” nie widziano od kilku dobrych lat... Czyżby zwyciężyła tęsknota za tradycją?



Z różą w zębach, czy z balonikiem na piersiach – taki taniec z profesorką może przytrafić się tylko raz. Fot. St. Żyłka.

Specjalnym gościem studniówki był **Zygmunt Podkalicki**, wieloletni dyrektor szkoły, dziś wiceburmistrz miasta. Dekoracja, jak na „budowlankę” przystało, przypominała elewację, tyle że średnio-wiecznej kamienicy – tak przynajmniej widział to wicedyrektor **Józef Ząbkiewicz**. Do tego setki białych i niebieskich balonów oraz kolorowych lampek. Do tańca przystąpiła „Fruwająca kanaan”, jedzenie było niewyszukane, ale bardzo smaczne. Szaleństwa na parkiecie trwały do siódmej rano. Koszt – 170 zł od pary.

Liceum Medyczne, czyli wszystkie rybki...

Dziewczyny umyśliły sobie dekorację przypominającą akwarium i w taki właśnie sposób przybrały salę w I LO, gdzie odbywał się bal. „Medyczki” prezentowały się w tym dniu pięknie. Kreacje różne – długie, krótkie, niektóre z odważnym dekoltem czy odstąpionymi ramionami, przeważnie czarne. Sporo uszytych przez mamy i zaprzyjaźnione krawcowe.

– Robiliśmy wszystko systemem gospodarczym. Placki upiekła nam gospodyni z Beska. Do przygotowania posiłków wynaję-



„Śpiewać każdy może – trochę lepiej, lub trochę gorzej” – jeden lepiej drugi gorzej – zwłaszcza na studniówce. Fot. K. Małek.



Pamiątkowe zdjęcie w „mechaniku”. Fot. St. Żyłka.

To co dał nam rok...

1999 na cenzurowanym

Dziś rok ubiegły podsumowują i oceniają przedstawiciele służby zdrowia, kultury i bankowości. A jeśli już podsumowywać, trudno pominąć to, co dzieje się i czego się oczekuje w roku 2000...

Jan Długosz, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej: – Myślę, że miniony rok w służbie zdrowia łatwiej byłoby ocenić korzystającym z naszych usług. Z naszej perspektywy ogólna tendencja jest pozytywna, co potwierdzają liczne opinie trzeźwo myślącej populacji. Ale zdarzały się też sygnały negatywne, co właściwie też jest pozytywną oznaką. Przypnie, obecna organizacja służby zdrowia ma wiele niedociągnięć, sytuacja nie jest do końca jasna – choćby w systemie wynagradzania – ale przecież to dopiero pierwszy rok funkcjonowania reformy. Mnie jednak interesuje przede wszystkim to, co pozytywne – a sporo takich zmian już w służbie zdrowia nastąpiło, choć nie wszystkich to zadowala. Trudno przemilczeć np. fakt, że dziś pacjent, który dawniej wszystkim przeszkadzał – jest hołubiony. Dlatego będziemy poszukiwać kolejnych, jak najlepszych rozwiązań.

W br. spodziewamy się dalszej poprawy jakości świadczonych usług w lecznictwie zamkniętym; ze strony społeczności ten proces wymaga odrobiny zrozumienia i pewnie cierpliwości. Zdecydowanie nie może natomiast funkcjonować w dotychczasowym układzie lecznictwo otwarte. Nie może być tak, że chorzy „Igną” do zaufanych i najlepszych ich zdaniem lekarzy, a w efekcie jeden lekarz przyjmuje osiemdziesiąt, drugi zaś – 20 pacjentów dziennie. Dlatego konieczny jest tutaj pewien przełom – będziemy dążyć do tego, by lekarz rodzinny opiekował się całą rodziną. Pozwoliłoby to odciążać go i ułatwić leczenie. W czasie wizyty domowej mógłby wówczas przebadać, poza chorym, innych domowników; tym samym poznał ogólny stan zdrowotny oraz sytuację rodzinną. W lutym uruchamiamy w szpitalu oddział pulmonologiczny, gdzie będziemy leczymy pacjentów z gruźlicą i problemami dróg oddechowych. Na marzec zaś szykujemy kolejną niespodziankę, której szczegółów nie chciałbym jeszcze zdradzać.

Leszek Puchała, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej: – Ubiegły rok był dla mnie niezwykle obfity w ważne wydarzenia. Za najważniejsze uważam te związane z osobą **Janusza Szubera**. Zaczęło się od uhonorowania **Janusza** i jego poezji prestiżową nagrodą Fundacji Kultury, niedługo potem promocja tomu poezji sanoczanina „O chłopcu mieszkającym powidła”, wydanego przez krakowski ZNAK. Wioząc z Rzeszowa red. **Jerzego Illga**, **Bronisława Maję** i **Wojciecha Ligęzę**, przysłuchując się rozmowie gości, operujących sanockimi idiomami, pytających o magiczne sanockie miejsca, wywołane w wierszach **Janusza Szubera**. Czyż można być bardziej dumnym ze swojego miasta? Na tym jednak nie koniec. Na początku czerwca promocja kolejnego tomu poezji **Szubera** – „Biedronka na śniegu”, wydanego przez „a5”, i możliwość goszczenia w Bibliotece **Krystyny** i **Ryszarda Krynickich**. W miesiąc później mogliśmy zaprezentować gościom z **Reinheim** polsko-niemieckie wydanie bibliofilskie „7 wierszy” **Janusza Szubera**, tomiki te wręczyliśmy z **Januszem** w Krakowie znanymi osobistościami: **Czesławowi Miłoszowi**, **Wisławie Szymborskiej**, prof. **Aleksandrowi Fiutowi**.

Poza tym mogliśmy kontynuować swoją serię wydawniczą pn. „Biblioteka sanocka”, w ramach której ukazało się opracowanie **Franciszka Oberca** o sanockich instytucjach kultury, a równolegle przygotowaliśmy do druku II tom „Skłóć z dziejów Sanoka” **Edwarda Zajęca**. Dużą radością była możliwość zakupu większej ilości nowości wydawniczych do Biblioteki. Stało się to dzięki wsparciu Komisji Oświaty i Kultury Rady Miasta, która efektywnie zadziałała i po raz pierwszy nasze plany nie okazały się pobożnymi życzeniami.

W roku 2000 za najważniejsze uważam wyremontowanie pomieszczeń naszej filii przy ul. Traugutta, która obsługując największe sanockie osiedle, od kilku już lat wymaga pilnego remontu. Drugim ważnym przedsięwzięciem będzie dla nas instalacja sieci komputerowej, co ogromnie usprawni obsługę czytelników (a należy do nich ponad 20% populacji Sanoka).

Jeśli mogę pozwolić sobie na osobistą refleksję, to prywatnie największym przeżyciem było dla mnie uczestnictwo we mszy św., odprawionej przez papieża **Jana Pawła II** w Starym Sączu. Najpierw ta długa droga w strugach deszczu i oczekiwanie wbrew temu, co podpowiadał rozum. Gdzieś w głębi tysięcy serc tliła się jednak nadzieja, i to niezapomniane przeżycie dzielenia się radością z ogromnym tłumem ludzi...

Jak na jeden rok, można mówić o nadmiarze niezaspokojonej łaski.

Zebrała: (s)

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 49,6 m² (parter, loggia) przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-43-85.
- ★ Mieszkanie 73 m² (IV piętro) z telefonem przy ul. Jana Pawła II (niska cena), tel. 464-86-26 (po 16.00).

DO WYNAJĘCIA

lokale biurowe

tel. 464 35 20

- ★ Mieszkanie 54 m² w centrum Sanoka (parter) po remoncie, niski czynsz, własne c.o., tel. 463-27-74.
- ★ Mieszkanie komfortowe 40 m² (płytki, terakota, boazeria, telefon) przy ul. Traugutta, tel. 464-94-97 (po 16.00).
- ★ Pilnie mieszkanie 38 m² (IV piętro) po remoncie, panele, płytki, telefon. Cena 1250 zł/m², tel. 464-17-48.
- ★ Mieszkanie własnościowe 60 m² (III piętro), 3-pokojowe, loggia, przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-40-68.
- ★ Mieszkanie 32 m² (parter), 2-pokojowe przy ul. Cegielnianej, tel. 464-85-66.

- ★ Pomieszczenie biurowe 25 m² Sanok – Dąbrówka. Czynsz 8 zł + VAT/m², tel. 463-37-72 (7.00 - 16.00).
- ★ Pomieszczenie 115 m² z przeznaczeniem na salę wykładową lub inną działalność, tel. 463-13-10 (7.00 - 15.00).
- ★ Tanio pomieszczenie biurowe w Sanoku przy ul. Stapińskiego 2, tel. 463-12-16 (7.00-15.00).
- ★ Lokal biurowy 41 m² w centrum Sanoka przy ul. Jagiellońskiej, tel. 463-42-24.
- ★ Lokal 100 m² z możliwością podziału na dowolną działalność handlowo-gospodarczą, tel. 463-66-68 (po 17.00).
- ★ Lokal po byłym salonie fryzjerskim przy ul. Słowackiego 50, tel. 463-19-89 lub (0604) 53-03-95.
- ★ Lokal 84 m² na działalność gospodarczą przy ul. Zamkowej 26, tel. 464-32-80.
- ★ Lokal 102 m² w centrum Sanoka, tel. 463-08-82 lub 462-29-67.
- ★ Garaż blaszany w bardzo dobrym stanie przy ul. Zagumnej, tel. 463-09-00.
- ★ Garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 465-21-73 (w godz. pracy).

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Hali produkcyjnej ok. 200 m² na terenie Sanoka lub okolic, tel. (0601) 93-61-45.
- ★ Firma usługowo-handlowa pilnie wynajmie na terenie Sanoka: Wiatę lub halę ok. 250 m² wraz z pomieszczeniem socjalno-biurowym, a także pomieszczenie biurowe 40 m² – koniecznie w centrum miasta! Tel. 463-23-33.

LOMBARD

Pożyczki pod zastaw

Sanok, ul. Jagiellońska 12
czynny pn. – pt. 10⁰⁰ – 12⁰⁰
tel. 0-601-162-784

- ★ Fiata 126p (1983) po wypadku, tel. 463-69-19.
- ★ Toyotę corollę (1989), stan bardzo dobry, tel. 467-50-68.
- ★ Pilnie – stara 3W 200 (1982), cena 5900 zł, tel. 467-14-39.
- ★ Fiata 125p (1986) na części, tel. 463-64-12 (po 17.00).
- ★ Fiata punto (1996), bogata wersja, tel. 464-36-35.
- ★ Peugeot 405 Mi 16 1.9 (1988), bogate wyposażenie, w dobrym stanie, tel. 463-17-16.
- ★ Opla asconę (1983), silnik po remoncie, tel. 463-75-42.
- ★ Opony ciężarowe rozmiar 295x80x22.5, opony 17.5 pełne 22.5, tel. (0606) 34-14-65.

RÓŻNE

- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m², tel. 463-72-12.
- ★ Zlecę wykonanie ogrodzenia, tel. (0601) 93-61-35.
- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.

KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU
– poziome – pionowe
ul. Kościuszki 31
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

- ★ Potrzebny muzyk amator (trąbka lub gitara rytmiczna), tel. 462-60-52.

Sprzedam

- ★ Kantówkę, krokwie, deski, listwy. Przyjmę zamówienia na deskę podłogową. Stráže Wielkie, tel. 463-50-13 (wieczorem) lub (0603) 86-02-19.
- ★ Telefon Nokia 440 gold, system NMT. Cena 99,99 zł, tel. 463-46-22 (8.00 – 14.00).
- ★ Wyposażenie sklepu: regały, lamy, chłodnie, zamrażarki, szafy chłodnicze, wagi, tel. 464-19-60 lub 463-63-52 lub (0603) 86-01-32.
- ★ Sukienkę do I Komunii św. wraz z dodatkami, tel. 464-07-58.
- ★ Tanio suknię ślubną z Częstochowianki, stan bardzo dobry, tel. (0605) 23-66-71.
- ★ Szafę 3-drzwiową, sosnową – drzwi rozsuwane (jedna połącz to lustro), tel. (0603) 32-15-11.
- ★ Szczenięta jamniki długowłose, królicze, tel. 434-13-09 lub (0606) 74-14-17.
- ★ Suczkę 5-miesięczną – owczarek niemiecki, tel. 463-23-01.
- ★ Telewizor kolorowy Elektron 382 DI plus pilot oraz Hitachi, tel. 463-60-82.
- ★ Organy Yamaha – PSR 500 z pokrowcem oraz nowy piecyk łazienkowy gazowy PG – 6, tel. 463-32-49.
- ★ Drukarzę igłową Seikosha 1900 plus – mało używana, tel. 463-17-73.
- ★ Kolumny 2x200 W Eminence, ze statywami teleskopowymi (nowe, stan bardzo dobry), tel. (0605) 20-56-55.
- ★ Perkusję Power Beat (nową), czele Paiste, łamane statywy, stan bardzo dobry, tel. (0605) 20-56-55.
- ★ Kompletnie umeblowane pokoju młodzieżowego oraz komputer, tel. 463-57-11 (po 19.00)

CYBER COMPUTERS

- KOMPUTERY -
- AKCESORIA -
- SIECI -
SANOK ul. Żwirki i Wigury 18
tel. 463-61-78

- ★ Studentki kolegium językowego poszukują mieszkania. Oferty codziennie do wtorku (15.02), tel. (0603) 86-01-87 (16.00-18.00).
- ★ Pokoju lub małego mieszkania, tel. (0603) 75-08-03.

Zamienię

- ★ Mieszkanie własnościowe 45 m² (I piętro) dwa pokoje w Rzepedzi – na podobne lub większe w Sanoku lub Zagórz, tel. 467-81-31 (po 18.00).
- ★ Nowy garaż blaszak na Kiczurach na garaż przy ul. Kolejowej lub w okolicy, tel. 464-15-35 lub (0601) 87-92-63.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Nissana sunny 1.6 (1987), 3-drzwiowy, instalacja gazowa. Cena do uzgodnienia, tel. 463-07-53.
- ★ BMW 520 (1980), lawetę (1991), stara 200 ładown. 6 t (1995), toyotę camry (1993), tel. 463-43-85 (po 15.00).
- ★ Forda sierrę kombi 2.0 (1989), uszkodzony silnik, cena do uzgodnienia. Tel. (0604) 64-38-76 lub (0603) 75-08-09.

Kupię

- ★ Stare meble – nawet w złym stanie – porcelanę, zegary, obrazy, srebro, wiad. Pracownia Renowacji Starych Mebli tel. 463-66-81 (po 17.00), (0602) 35-98-65.
- ★ Deski sosnowe, tel. 463-38-17.

BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE ROLETY ZEWNĘTRZNE ŻALUZJE PIONOWE



MOSKITIERY
MARKIZY

CZYSZCZENIE
ŻALUZJI

DROMA

tel. 463-72-12, 0603 388649

- ★ Antyki (meble, militaria, porcelanę, pojazdy), tel. (0501) 71-82-16 lub (0604) 77-99-56.
- ★ Wykładzinę PCV używaną, w dużych ilościach, tel. 464-00-35 lub 463-11-15 (7.00 – 15.00).
- ★ Jodłę, sosnę, czereśnię i inne w kłocu. Stráže Wielkie, tel. (0603) 86-02-19 lub 463-50-13 (wieczorem).
- ★ Agregat prądotwórczy od 2.5 KW i używaną betoniarke, może być bez silnika, tel. 463-75-33.

AUTA powypadkowe, zniszczone,
osobowe, dostawcze kupię (gotówka)
0604-228-214

PRACA

Zatrudnię

- ★ Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, latwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- ★ Firma brokerska zatrudni agentów ubezpieczeniowych na stanowiska kierownicze, tel. (0602) 43-53-25.
- ★ Rencistów I i II grupy, tel. 463-10-74 (do 15.00).
- ★ Sprzedawcę Hala Targowa – sprzedaż bielizny. Mile widziana osoba z grupą inwalidzką, tel. 463-22-08.
- ★ Niezależność czasowa i finansowa dla ambitnych. Mile widziane doświadczenie marketingowe, tel. 464-35-51 lub (0606) 43-62-02.
- ★ Firma consultingowa. Wiek 25-45. Wykształcenie średnie, tel. (0602) 50-09-01.
- ★ Praca w domu – odbiór, tel. (0606) 37-78-63.

KIEROWCA z samochodem dostawczym
1,5 t, świadectwo kwalifikacji, paszport,
dyspozycyjny, **poszukuje pracy** –
tel. 0605063028 lub grzecz. 4622875

- ★ Zespół „Jabol” poszukuje solistki (z Sanoka) z doświadczeniem muzycznym w wieku 19-24 lat, tel. (0604) 62-21-67.
- ★ Firma Avon Cosmetics poszukuje konsultantek, tel. 463-05-25 lub (0603) 58-71-61.
- ★ Ekipe remontowo-budowlaną do modernizacji domu jednorodzinnego, tel. (0603) 86-02-29 lub Redakcja TS.
- ★ Opiekunkę do rocznego dziecka, tel. 463-36-33.
- ★ Zlecę pracę chałupniczą, tel. (0606) 44-97-10 lub (0606) 71-83-47.
- ★ Dwie młode kobiety dyspozycyjne do kuchni i obsługi gości w pensjonacie, tel. (0601) 16-27-84.

Poszukuje pracy

- ★ Młoda kobieta ukończona wyższe studia magisterskie (marketing i zarządzanie), znajomość obsługi komputera, posiadająca 2,5-letnią praktykę w prowadzeniu własnej działalności gospodarczej (handel), tel. 463-23-14.
- ★ Przepisywanie tekstów i prac magisterskich – tanio i solidnie, tel. 463-11-46.
- ★ Księgową (5 lat praktyki) poprowadzi pełną księgowość komputerową plus kadry, tel. 467-40-83 (wieczorem).
- ★ Główna księgowa z 5-letnim stażem pracy i wykształceniem wyższym. Do prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów, posiada własne oprogramowanie komputerowe. Tel. 464-85-71 (po 18.00).
- ★ Młody mężczyzna z samochodem dostawczym: skrzynia, plandeka, 2,5 tony, wym. skrzyni, szer. 200, dł. 380, wys. 210, całodobowo, tel. (0603) 91-22-90.
- ★ Młody mężczyzna z wykształceniem średnim z własnym samochodem dostawczym, tel. 462-64-54.
- ★ Młody mężczyzna bez nałogów podejmie pracę w budownictwie (praktyka przy regip-

Przedsiębiorstwo Techniczne

FORUM s.c.

ul. Krakowska 2
Centrum Handlowe „PANORAMA”
tel. 464 00 10

- ◆ Panele podłogowe
- ◆ Panele ściennie
- ◆ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ◆ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ◆ Drzwi wewnętrzne
- ◆ Blaty robocze
od 100 zł/3,05 mb
- ◆ Parapety
– zewnętrzne, wewnętrzne
- ◆ Dachówka
– ceramiczna, cementowa
(BRAAS, DACHBUD)
- ◆ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ◆ Elementy więźby dachowej
- ◆ Farby, lakiery, kleje
- ◆ Akcesoria malarskie

sach, bieleniu walkiem, montażu okien PCV).
Wykształcenie średnie, podstawy j. angielskiego, zawodowe prawo jazdy kat. A,B,C.,
paszport. Tel. 464-33-19 (po 16.00) prosić
Jołę.

Korepetycje

- ★ J. angielski – korepetycje, przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, tłumaczenia, tel. 463-54-86 lub (0604) 91-11-29.
- ★ Udzielam korepetycji z j. angielskiego, cena 20 zł/godz., tel. 463-47-47.
- ★ J. angielski – korepetycje tanio i solidnie – dla dzieci, młodzieży i dorosłych, tel. 464-32-17 lub (0604) 18-72-36.

**Samodzielny Publiczny Zespół
Podstawowej Opieki Zdrowotnej
w Gminie Sanok
zatrudni lekarza
w Ośrodku Zdrowia w Mrzygłodzie**
Oferty proszę składać w sekretariacie
Urzędu Gminy w Sanoku
tel. 464-18-85 wew. 49

- ★ J. polski – przygotowanie do matury i egzaminu na studia wyższe. Korekta wszelkiego rodzaju tekstów, tel. (0605) 23-66-71.
- ★ J. niemiecki: tłumaczenia tekstów i rozmów, korepetycje regularne, konsultacje, egzaminy i testy, tel./fax 463-26-43.
- ★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12.
- ★ Matematyka – szkoła podstawowa, gimnazjum, tel. 463-37-11.
- ★ Tanio korepetycje ze wszystkich przedmiotów z zakresu szkoły podstawowej i gimnazjum. Przygotowanie do egzaminów, tel. 463-69-38.

Droży ogłoszeniodawcy!
Ogłoszenia drobne i reklamy
przyjmujemy TYLKO
do poniedziałku!

PROMOCJA 2000 OKNA I DRZWI
PCV I ALUMINIUM
RABATY
do 16%
KRAKÓW

blachy trapezowe, blachy dachówki
folie dachowe, systemy rynnowe

Promocja – blachodachówka 22 z³/m²

EKO-FHU „EKO-BUD”, Sanok
BUD ul. Bema 5, tel. 464-00-03

Kupon rabatowy dotyczy
blachodachówki zakupionej
w Biurze Handlowym w Sanoku

- ★ Mieszkanie 57 m² (parter) przy ul. Dembowskiego, tel. 464-36-35.
- ★ Mieszkanie własnościowe 62,5 m² (II piętro), loggia, telefon, kablówka, bardzo dobra lokalizacja, cena 1400 zł/m², tel. 463-58-14 (po 19.00).
- ★ Działkę budowlaną przy ul. Młynarskiej 51.
- ★ Działkę 20 a połowa budowlana, częściowo uzbrojona w Załuzu – Bukowinie. Cena do uzgodnienia. Tel. 463-17-12.
- ★ Garaż murowany przy ul. Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-01-70.
- ★ Garaż murowany przy ul. Heweliusza, tel. 463-17-16.

Kupię

- ★ Mieszkanie do 25 m², tel. 464-15-35 lub (0601) 87-92-63.
- ★ Małe mieszkanie 2-pokojowe, tel. (0604) 56-21-86.

AUTO-SKUP POWYPADKOWE

0601-617-279

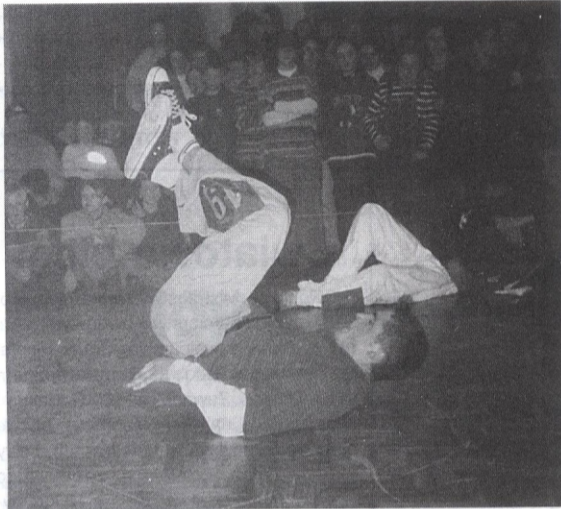
Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie własnościowe 67 m² 3-pokojowe, kuchnia, samodzielna łazienka, loggia przy ul. Stróżowskiej, tel. 463-06-67.
- ★ Mieszkanie 41 m² w Sanoku, tel. 463-36-96.
- ★ Mieszkanie 51 m² 2-pokojowe, kuchnia, przy ul. Rzemieślniczej 3. Płatne z góry za rok. Tel. (0605) 24-61-62.
- ★ Kawalerkę 20 m² dla osoby samotnej pracującej, tel. (0605) 24-36-48.
- ★ Pokój w centrum miasta dla uczennicy lub osoby pracującej. Warunki bardzo dobre. Tel. 463-58-51.
- ★ Pokój dla osoby pracującej, tel. 464-08-51.

Wszyscy stawiali na „Czajnika”

Tylko dwieście osób był w stanie pomieścić Klub „Górnika”, choć chętnych do obejrzenia popisów było znacznie więcej. Przed wejściem pojawili się nawet młodociani i jako „koniki” oferowali bilety.

— Kiedy wymyślił się turniej tańca break dance, ludzie pukali się w czoło mówiąc, że to przeżytek. Tymczasem impreza okazała się przystawowym strzałem w dziesiątkę — mówi **Agnieszka Trznadel**, jedna z organizatorek. Break dance, cieszący się największą popularnością w latach 80., jest kierunkiem wciąż żywym. Do dziś można spotkać na ulicach wielkich metropolii chłopców ubranych w wełniane czapki i luźne dresy, wyczyniających niesamowite ewolucje na rękach, głowie czy kolanach. Także i u nas grupa „brekdensowców” jest dość liczna — w Młodzieżowym Domu Kultury od września działa sekcja skupiająca miłośników tego tańca. Break dance ćwiczą głównie chłopcy, gdyż wymaga on niezwykłej siły i zręczności, stąd na turnieju wystąpili głównie przedstawiciele płci brzydszej.



Młodzież spontanicznie zaangażowała się w organizację konkursu. Dziełem **Kamila Wiśniewskiego**, **Sebastiana Kucaby**, **Grzegorza Popiela** i **Sebastiana Kieszowskiego** było graffiti, nieodłącznie związane z „kulturą ulicy” i break dance, tworzące scenografię. Chłopcy pomogli też napisać regulamin imprezy. W tym zadaniu szczególnie wyróżnił się **Tomasz Czajkowski**, jeden z sanockich „brekdensowców” o najdłuższym stażu.

W dniu turnieju w „Górniku” pojawiło się dziewiętnastu zawodników. Każdy przedstawiał jeden układ składający się z figur obowiązkowych i tzw. układ dowolny, po dwie minuty każdy. Prezentacja przebiegała więc bardzo dynamicznie: krótka zapowiedź —

szybki występ — i na „arenę” wbiega następny wywołany z kręgu chłopiec. W tle muzyka, mistrzowską ręką dozowana przez „górnikowych” didżejów oraz feeria kolorowych świateł z jasnym snopem skierowanym na środek areny. Atmosferę zabawy umiejętnie podsycała debiutująca w roli konferansjerki **Anna Wójcik** z MDK, wspomagana przez tancerza **Wojciecha Lisowskiego**.

Jurorzy — **Marek Filip**, **Marek Raus**, **Wioletta Piątek**, **Alina Korytko** i **Paweł Rygiel** mieli twarde orzechy do zgryzienia. Po burzliwej dyskusji wyłoniono jednak zwycięzców. W grupie młodszej, 13–15-latków, zostali nimi: **Tomasz Kucharski**, **Daniel Kowalczyk**, **Ewelina Węgrzyn** i **Hubert Hatała** — ci ostatni równorzędne trzecie miejsce. Natomiast w grupie 16–19 lat zwyciężył niekwestionowany faworyt — **Tomasz Czajkowski**, czyli „Czajnik”, **Marcin Modrowski** oraz *ex aequo* — **Krzysztof Zarzycki** i **Paweł Staruchowicz**. Nagrodę publiczności otrzymał **Marcin Modrowski**, świetny nie tylko technicznie, ale i znakomity showman.

Najbardziej cieszyły nas recenzje młodzieży: „wystrzałowo”, „czadowo”, „super”, „ekstra” — mówi **Agnieszka Trznadel**. Publiczność była zadowolona też z dyskoteki, podczas której można było raz jeszcze podziwiać na parkiecie mistrzów break dance. Myślmy, że impreza wejdzie już na stałe do kalendarza MDK. Dziękujemy serdecznie sponsorom: państwu **Rettinger** — właścicielom sklepu „Astor”, panu **Szczepkowi** z Art. Clubu, panu **Leniowi** — właścicielowi sklepu „Arkady” i „A.Bis”, **Bankowi Spółdzielczemu**, **PSS „Społem”** i panu **Orzechowskiemu** — właścicielowi sklepu **Lux** oraz pracownikom Klubu „Górnika”.

(jo)

Biurowie Reklam i Ogłoszeń
tel./fax 464-02-21

LISTA KANDYDATÓW

HOKEJ: Tomasz Wawrzekiewicz, Tomasz Demkowicz, Tomasz Rysz, Maciej Mermer, Maciej Radwański i Krzysztof Secemski.

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE: Katarzyna Wójcicka, Witold Mazur, Agnieszka Szalkiewicz, Robert Kustra i Witold Myćka.

FUTBOL: Robert Ząbkiewicz, Szymon Gołda, Marek Węgrzyn i Maciej Kuzicki.

SHORT-TRACK: Renata Cybuch, Anna Nawrocka i Małgorzata Och.

CIEŻARY: Józef Sokołowski, Małgorzata Sobolak i Renata Grześków.

TENIS: Jolanta Kloc i Eugeniusz Czerepaniak. **AUTOMOBILIZM:** Mariusz Borczyk.

KARATE: Waldemar Wiszyński.

KOLARSTWO: Janusz Głowacki.

LEKKOATLETYKA: Edmund Kramarz.

WROTKARSTWO: Bartłomiej Haduch.

SIATKÓWKA: Anna Bentkowska.

ŻEGLARSTWO: Aleksander Lenczyk.

Zasady głosowania: W odpowiednie miejsca wpisujemy wytypowanych przez siebie sportowców, po czym wypełniony kupon przesyłamy do redakcji. Na swoje nazwisko można wypełnić tylko jeden kupon, choć nikt nie zabrania o to samo poprosić rodzinę, znajomych, sąsiadów... Oczywiście ważne będą tylko kupony wycięte z „TS”. Osoba, która będzie najbliższe wytypowania „Złotej Dziesiątki” otrzyma atrakcyjną nagrodę.

KUPONY PRZYJMujemy DO 29 LUTEGO.

DZIESIĄTKA '99

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Imię i nazwisko

Adres

— Jest to jedna z najpopularniejszych wystaw, do tego — urządzona w dogodnym czasie — ocenia **Maria Kępa**, kierownik **Puchatka**. Modele eksponowano bowiem w czasie zimowych ferii, kiedy obejrzało je ok. 800 osób; głównie grupy młodzieży, także z kolonii, ale i babcie z wnukami.

W tegorocznym konkursie uczestniczyło kilka miast: Krosno, Jasto, Brzozów, Lesko i Sanok. Twórcy modeli działali na podstawie dokumentacji i wydawnictw modelarskich. W efekcie stworzyli wiernie kopie samolotów, helikopterów, okrętów, żaglowców, pojazdów i budowli; nie zabrakło także rakiety i dioramy — pracy odtwarzającej pole bitwy.

Jak zauważają organizatorzy, wystawa miała poza celem poznawczym i estetycznym także dydaktyczny — sugerowała, że sprzęt wojenny służy jedynie do zabawy. Potwierdziły to w pełni wpisy do Księgi Wystaw, w rodzaju: *Oby ludzkość dojrzała tak, aby nie trzeba było produkować śmiercionośnego sprzętu, a pieniądze przeznaczyć dla głodujących...*

Antymilitarny konkurs modeli

Z dydaktyczną treścią

Wyniki XIII Wojewódzkiego Konkursu Kartonowych i Plastikowych Modeli Redukcyjnych ogłoszono w minioną sobotę. Wystawę modeli zorganizowano w Osiedlowym Domu Kultury **Puchatek**. Prezentowano na niej — jak oceniają organizatorzy — imponującą liczbę 150-ciu modeli, zwłaszcza w porównaniu z 82 w ub. roku.

Ruchała (II m.). W kategorii seniorów (powyżej lat 18) wyróżniono **Wojciecha Burasa** — samoloty 2-silnikowe kartonowe. Inni sanoccy laureaci to: samoloty kartonowe — **Janusz Wołoszyn** (I m.), **Łukasz Bryndza** (II m.), **Paweł Kielar** (III m.); pojazdy kołowe kartonowe — **Janusz Wołoszyn** (I m.), pojazdy gąsienicowe kartonowe — **Waldemar Tarnawski** (I m.), **Grzegorz Paszkiewicz** (II m.), **Łukasz Bryndza** (III m.); samoloty plastikowe — **Artur**

KRZYŻÓWKA NR 6



Poziomo: 1. Mniej niż ustawa; 6. Powieść E. Orzeszkowej; 7. Odcień czerwieni; 8. Fińska tańca; 9. Stara miota; 10. Wachlarz japoński; 12. Gatunek wierzby; 15. Piosenka żeglarska; 18. Mieszkanie dla bydła; 19. Okrasa, tłuszcz do potraw; 20. Imię Wojtka; 21. Kieliszek w kształcie miseczki.

Pionowo: 1. Okres dziesięciu dni; 2. Pieprznik jadalny; 3. Doborowe towarzystwo; 4. Mieszkanie dla samochodu; 5. Gąsienica z dużą ilością nóg; 11. Wolność, niezależność; 13. Stodkie wino hiszpańskie; 14. Szkoła deseni; 16. Skóra na rękawiczkach; 17. Były prezydent Egiptu.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do xx w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 6 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I — nagroda rzeczowa o wartości 25 zł (sponsorem jest firma „AVON”); II — 15 zł (gotówka), III — wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” — ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 4:

ZBYTEK ZJE WIELKIEGO PANA

1. **Marcin Dzoń**
ul. K. K. Baczyńskiego 12
2. **Martyna Filipczak**
ul. Narozna 2a
3. **Irena Müller**
ul. Ciepła 8



Ferie sprzyjały dużemu zainteresowaniu wystawą. Fot. arch. „Puchatek”

Wśród laureatów konkursu znalazło się sporo sanoczan. W kategorii młodzików (do lat 13): budowle kartonowe — **Piotr Balik** (I m.), samoloty 1-silnikowe kartonowe — **Artur Kucharski** (II m.), żaglowce plastikowe — **Krzysztof Konopka** (II m.). Spośród juniorów (13-18 lat): samoloty plastikowe — **Leszek Rapala** (I m.), pojazdy kołowe kartonowe — **Piotr Tarnawski** (II m.), pojazdy gąsienicowe kartonowe — **Paweł**

Szafraniec (I m.), **Tomasz Wołch** (II m.); pojazdy plastikowe — **Marcin Drwięga** (I m.) i diorama — **Jacek Wasilewski** (I m.), **Marcin Drwięga** (II m.), **Kamil Kielar** (III m.).

Na przyszłość planowane są w **Puchatku** kolejne podobne wystawy, amatorzy modelarstwa zaś mogą pracować w modelarni działającej w Osiedlowym Domu Kultury **Gagatek** na osiedlu Błonie. **Gagatek** „specjalizuje się” w modelach silnikowych. (s)

Tenis stołowy

Turniej w MDK-u

Jedną z propozycji w programie ferii Młodzieżowego Domu Kultury był turniej ping-ponga. Zawody rozegrano w dwóch terminach. Jako pierwsi rywalizowali chłopcy ze szkół podstawowych: wygrał **Dawid Witka**, przed **Wojciechem Tomaszewskim** i **Hubertem Hatałą**. Startowało 25 zawodników. Natomiast w grupie zawodników ze szkół ponadpodstawowych (18 osób) najlepszy był **Krzysztof Jurek**, kolejne miejsca zajęli **Sebastian Sabat** i **Łukasz Ruchlewicz**. Turniej prowadzili i sędziowali chłopcy ze świetlicy MDK — **Stanisław Wojewódka** i **Dawid Sikorski**.

Awans – trudna sprawa

Ostatnio siatkarki Stomilu-Sanoczanka miały niezwykle gorący okres, o ligowe punkty przyszło walczyć wszystkim naszym drużynom. Młodziczki i juniorki młodsze zakończyły I rundy rozgrywek: o ile młodziczki dopiero się uczą, o tyle te juniorki nie wykorzystały realnej szansy awansu do grona drużyn walczących o udział w półfinale Mistrzostw Polski. Szansę taką zachowuje starszy zespół naszych junierek, choć nie da się ukryć, że dziewczęta stoją przed trudnym zadaniem. Natomiast seniorki, po porażce z Wisłoką Dębica, praktycznie straciły już możliwość awansu do II ligi.

Młodziczki

SANOCZANKA I – MOS KROSNO 2:0, SANOCZANKA I – BESKID IWONICZ ZDRÓJ 2:0, SANOCZANKA II – MOS KROSNO 2:1, SANOCZANKA II – BESKID IWONICZ ZDRÓJ 2:0, SANOCZANKA I – WISŁOKA DĘBICA 0:2, SANOCZANKA II – WISŁOKA DĘBICA 1:2.

Sanoczanka I: Śmietana, Bury, Gierczak, Wilk, A. Cycoń, Dymińska, Władyka.
Sanoczanka II: Śluszkiewicz, Nowak, Robel, K. Cycoń, Karaczkowska, Mazur, Szmzyd.

Pierwszy zespół Sanoczanki (trener – Ryszard Karaczkowski) zakończył I rundę rozgrywek na 4. miejscu. Natomiast druga drużyna (Wiesław Semenluk), dzięki „urwanii” seta Wistoce, zdołała przeskoczyć w tabeli MOS Krosno, plasując się na 5. pozycji. W dalszej części sezonu dziewczęta będą grać o miejsca 2.-15. Nie wiadomo jeszcze według jakiej formuły.

W międzyczasie obydwie drużyny Sanoczanki rozegrały u siebie sparringi z przebywającymi na obozie w Lesku młodziczkami MTS Lider Radom. Mecze toczyły się do 4 wygranych setów. Nasz pierwszy zespół wygrał 4:1, drugi przegrał 0:4.

Juniorki młodsze

SANOCZANKA – SOKÓŁ STRZYŻÓW 2:0 (15, 21); SANOCZANKA – MOS JASŁO 2:0 (20, 21); WISŁOKA DĘBICA – SANOCZANKA 2:0 (18, 18); SANOCZANKA – ZELMER RZESZÓW 1:2 (17, -20, -12)

Skład: Katarzyna Kucharska, Kamila Kucharska, D. Radwańska, Żak, Bigos, Śmietana, Gierczak – libero.

Na własnym parkiecie nasze siatkarki zagrały bardzo dobrze, zdaniem trenera Karaczkowskiego był to ich najlepszy turniej w tym sezonie. Na pozycji libero udanie zadebiutowała będąca jeszcze w wieku młodziczki **Monika Gierczak**. Niestety, w Dębicy dziewczęta nie urosły presji wyniku: zwycięstwo z Wisłoką zapewniło im grę o awans do ćwierćfinału MP. O potencjale naszej drużyny przekonał jednak mecz z Zelmere Rzeszów, zwłaszcza pierwszy set, wygrany po świetnej grze. – *Dobrze szło też do połowy drugiej partii, ale potem dziewczyny jakby wystraszyły się szansy zwycięstwa nad liderem* – powiedział trener Karaczkowski. Jak zwykle bardzo dobrze zagrała **Katarzyna Kucharska**.

Sanoczanka zajęła 3. miejsce w grupie. Wygrał Zelmere przed Wisłoką, w grupie I Stal Mielec wyprzedziła imienniczkę z Nowej Dęby. Te cztery drużyny zagrają o awans do ćwierćfinału. W dalszej części sezonu nasze juniorki grać będą podobnie jak młodziczki.

Juniorki starsze

GÓRNIK-NAFTA KROSNO – SANOCZANKA 0:2 (13, 8)

Skład: Katarzyna Kucharska, Kamila Kucharska, Biskup, Kobylańska, Bentkowska, M. Radwańska oraz Żak, Gierczak – libero.

Mimo, że rywal nie był zbyt wymagający, nasza drużyna zagrała solidnie, mecz mógł się podobać. Na pozycji libero i tym razem wystąpiła młodziczka Gierczak, znów pokazując się z jak najlepszej strony. Tym meczem Sanoczanka rozpoczęła II rundę rozgrywek, po pierwszej zespół zajmował 3. miejsce. – *Jeżeli wygramy w Mielcu i uda nam się urwać seta Zelmere, to jest szansa na 2. pozycję i awans do grona drużyn walczących o ćwierćfinał Mistrzostw Polski. Będziemy walczyć* – zapowiada trener Karaczkowski.

Seniorki

SANOCZANKA – WISŁOKA DĘBICA 1:3 (-14, 16, -23, -21)

Skład: Katarzyna Kucharska, Kamila Kucharska, Bentkowska, Lubińska, Biskup, Kobylańska, Żak.

Plan zakładał zwycięstwo, skończyło się na przegranej... Przykra sprawa, porażka zredukowała szansę zajęcia 2. miejsca (premiowanego awansem) do czysto teoretycznych. Sanoczanka zagrała w niepełnym składzie – **Agnieszce Zabielskiej** wypadł wyjazd na studia, **Magda Florczak** zmogła grypa. Po kiepskim starciu w secie otwierającym, nasze siatkarki ztały wtańciwy rytm w kolejnej partii. W trzeciej odsłonie wszystko szło zgodnie z planem do stanu 23-17, co stało się potem? Kopia scenariusza niedawnego meczu męskiej reprezentacji z Jugosławią – 8 kolejnych punktów dębiczank przy zagrywce jednej zawodniczki. Przecież w nowej formule setów to rzecz wręcz niebywała! Ale skoro takie wpadki zdarzają się najlepszym w kraju... W ostatniej odsłonie Wisłoka utrzymywała bezpieczny dystans, nasz zespół zbliżył się dopiero pod koniec partii (zryw **Anny Bentkowskiej**), ale błędy w ostatnich akcjach zdecydowały o porażce. Inna sprawa, że nieco wcześniej zadanie rywalkom ułatwiali sędziowie, serii tak ewidentnych błędów nie widzi się co dzień.

BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Hokej

Wygrane sparingi kadry

W ramach przygotowań do turnieju kwalifikacyjnego Igrzysk Olimpijskich Salt Lake City 2002, reprezentacja Polski rozegrała w Gdańsku dwa sparingi z Estonią, wygrywając 6-1 i 5-1. W meczach tych zagraли trzej zawodnicy Sanockiego Klubu Hokejowego – **Robert Fraszko, Tomasz Wawrzkiwicz** oraz **Sławomir Kiedewicz**. Ten ostatni w drugim spotkaniu wpisał się na listę strzelców.

Debiut **Wiktora Pysza** w roli selekcjonera reprezentacji wypadł pomyślnie. Polacy odnieśli dwa zwycięstwa nad rywalem, któremu w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata ulegli 1-3. Nie przeceniamy jednak tych wyników, Estońcy nie wystąpili w optymalnym składzie. Prawdziwą wartość reprezentacji poznamy jednak podczas zmagania turniejowych. Przekonamy się także, czy sprawdzą się zapowiedzi Pysza o zajęciu pierwszego miejsca, czy też (jak to bywało wcześniej w naszej kadrze) okażą się tylko pobożnym życzeniem.

(pewu)

Uczestnikami tych prestiżowych zmagania byli przedstawiciele sześciu państw, w tym czołówka sprinterek i sprinterów włoskich. Formą bysneła szczególnie **Barbara Tutak**. Podopieczna **Wiesława Ucznia** poprawiła rekordy kraju młodziczek na 1.000 (1:29,92) i 1.500 metrów (2:20,96) oraz w wieloboju sprinterskim, na który składają się sumy czasów z biegów na 500 i 1.000 m. Będąca pierwszy rok młodziczką Tutak uzyskała końcowy wynik 180,280 punktów, poprawiając poprzednie najlepsze osiągnięcie o 8 pkt. Także na 500 m rozprawiła się z własnym rekordem życiowym, jednak rezultat 44,49 był gorszy od aktualnego rekordu Polski o 0,5 sek. W klasyfikacji końcowej Basia zwyciężyła zdecydowanie, a 4. miejsce zajęła **Aleksandra Daszyk** ze Zrywu. Ta ostatnia najlepiej zaprezentowała się podczas zmagania na 1.500 m, uzyskując wynik gwarantujący jej I klasę sportową.

Nie gorzej zaprezentował się drugi z wychowanków Ucznia – **Krzysztof Rysz**, niemal kopiując wyczyn klubowej koleżanki. Wyniki: 1:19,73 na 1.000 m, 2:04,82 na 1.500 m oraz 163,935 pkt w wieloboju sprinterskim to kolejne trzy rekordy Polski młodziczek.

Orienterring

Solidarni młodzicy

Ogólnopolskimi zawodami w Czarnej Sędziszowskiej sezon rozpoczęli nasi orienterringowcy. Wśród młodzików wspólne zwycięstwo odnieśli dwie pary z klubu **Berdo Zagórz** – **Barnadetta Bisaga** i **Marcin Gondela** oraz **Daniel Latusek** i **Paweł Wójcik**.

Wartość sukcesu wzmacnia spora frekwencja, w tej kategorii wiekowej rywalizowało bowiem 30 zespołów. Nieźle, 4. miejsce zajęli duet „klubowo mieszany” – **Miłosz Banasiewicz** z Berda i **Grzegorz Golik** z Południa Sanok. Nasi zawodnicy pokazali się też w grupie juniorów, 6. pozycja **Daniela Błażejowskiego** i **Grzegorza Dołoszyckiego** na 35 zespołów ma swoją wymowę. Dwa „oczka” niżej uplasowali się **Sebastian Zieliński** i **Marcin Jankowski** (Berdo). Sanoczanie startowali również w mniej licznie obsadzonej stawce seniorów: 3. miejsca zajęli **Robert Bagan**, 4. był **Jacek Brząska**.

(bb)



Pierwszy rząd: Grzegorz Golik i Miłosz Banasiewicz. Drugi rząd: Patrycja Gemalik, Justyna Kaczmarczyk, Barnadetta Bisaga i Marcin Gondela. Trzeci rząd: Paweł Wójcik, Daniel Latusek, Sebastian Zieliński i Marcin Jankowski.

Szachy

Walka do końca

W SPGK zakończył się tradycyjny noworoczny turniej dla pracowników przedsiębiorstwa i zawodników klubu **Komunalni**.

Turniej trwał od początku roku – szachiści rywalizowali przez pięć tygodni, w każdą środę. Walka była zacięta, a różnice punktowe minimalne – kwestia zwycięstwa rozstrzygnęła się w ostatnim „rzuć”. Z dorobkiem 11 punktów wygrał **Wacław Oklejewicz**, przed **Piotrem Biodrowiczem** (10,5 pkt) i **Krzysztofem Dulębą** (10 pkt).

W tym roku szachiści **Komunalnych** grać będą w IV lidze. Ze względu na brak środków finansowych klub nie zdecydował się na udział w barażach o awans do III ligi.

(b)

Łyżwiarstwo szybkie

Włoska zdobycz

Rewelacyjne osiągnięcia zapisała na swoim koncie sanocka młodzież, startująca w zawodach **Ritten Trophy Sprint** w Collalbo. Siedem rekordów Polski młodzików ustanowionych przez reprezentantów Górnika to wynik mówiący sam za siebie. Do tak miłej niespodzianki doszło podczas tygodniowego zgrupowania Górnika i Zrywu we Włoszech, gdzie sanoczanie udali się bezpośrednio po **Mistrzostwach Polski Młodzików**.

W punktacji łącznej Rysz wywalczył 2. miejsce. Na pozycjach 4. i 5. uplasowali się **Robert Kustra** i **Damian Sobolak** z Górnika, a 6. był **Piotr Bluj** ze Zrywu. Wszyscy wymienieni znacznie poprawili „życiówki”. Najwartościowszy wynik uzyskał jednak Kustra. Podopieczny trenera **Marka Drwięgi** wyjeździł ostatni (siódmy) rekord kraju, na dystansie 3.000 m uzyskując 4:24,42. Dobrze wypadł też na 1.000 m (1:21,75), gdzie jego czas bliski był „staremu” rekordowi zakopanieczyka **Konrada Niedźwiedzkiego**.

W wieloboju sprinterskim juniorów starszych 3. miejsce wywalczył zawodnik Zrywu **Tomasz Tarnawski**, poprawiając wszystkie swoje najlepsze rezultaty. Wśród senierek podobnie zaprezentowała

się **Agnieszka Szatkiewicz**. Co prawda w klasyfikacji końcowej zawodniczka sponsorowana przez firmę Herb była o „oczko” niżej, jednak rezultaty na 500, 1.000 i 1.500 m, to kolejne życiówki uzyskane na tej imprezie. Szczególnie dobrze i zaskakująco Szatkiewicz wypadła na 1.500 m, notując 2:17,73.

Wielkim pechowcem trzydniowych zmagania był **Bartłomiej Haduch**, startujący w kategorii Junior D. Po pierwszym dniu prowadził, jednak drugiego spóźnił się na start i nie został sklasyfikowany. Wielka szkoda, tym bardziej, że rewelacyjne wyniki – 43,95 na 500 i 1:28,54 na 1.000 m – dawały mu po dwóch dystansach miążdzącą przewagę nad konkurentami.

PIOTR WACŁAWSKI

Narciarstwo

Światowe biegi

Podczas Mistrzostw Świata niepełnosprawnych w narciarstwie biegowym, które rozegrano w szwajcarskim Crans Montana, trzy medale zdobyła **Danuta Poznańska** z Treczy. Zawodniczka UKS „Razem” Iwonice Zdrój najmiej wspominać będzie bieg na 5 km stylem klasycznym, który ukończyła na 2. miejscu, zdobywając „srebro”. Natomiast wyścigi na 10 km stylem klasycznym i 15 km stylem dowolnym przyniosły Poznańskiej medale brązowe.

Lokalne skoki

W Zagórz, na obiekcie ośrodka „Zakucie”, rozegrane zostały Mistrzostwa Województwa juniorów w skokach narciarskich. W starszej grupie wygrał **Marlusz Kochanek** z Krosna, uzyskując odległości 33 i 36 metrów. Kolejne miejsca zajęli zawodnicy MKS Oslawa Zagórz – 2. był **Marlusz Moglany** (28 i 31,5), a 3. miejsce zajął **Radosław Piszko** (28,5 i 28,5). Wśród juniorów młodszych najlepszy okazał się **Paweł Michalak** z Lubatówki (26,5 i 26 m), wyprzedzając **Wojciecha Szczepanika** z Krosna (24 i 25) i kolejnego reprezentanta gospodarzy **Tomasza Radożyckiego** (22,5 i 24). Łącznie w zawodach rywalizowało kilkunastu zawodników. Organizatorzy już planują następną imprezę, której celem będzie pobicie rekordu zagórskiej skoczni.

(bb)

Futbol

Ruszyły sparingi

Piłkarze Stali rozpoczęli cykl wiosennych sparingów, poprzedzających rozpoczęcie rewanżowej rundy rozgrywek III Ligi Małopolskiej. Pierwsze mecze przyniosły remis z **Włókniarzem Konstancin** i zwycięstwo nad **Dynovią Dynów**. Trener **Ryszard Federkiewicz** podkreślił dobre wybieganie zawodników – efekt niedawnych przygotowań na Słowacji.

STAL SANOK – WŁÓKNIARZ KONSTANCIN 1-1 (1-0)

Mecz rozegrany w Dębicy. Do przerwy Stal grała „doświadczonym” składem, w tym okresie przewaga naszego zespołu była dość wyraźna. Bramkę uzyskał **Grzegorz Pastuszek**, który po minięciu obrońcy i bramkarza nie miał problemu ze skierowaniem piłki do siatki. Po zmianie stron szansę dostała młodzież, spotkanie wyrównano się na tyle, że rywale doprowadzili do wyrównania.

DYNOVIA DYNÓW – STAL SANOK 0-3 (0-1)

Stalowcy przeważali praktycznie pod każdym względem, zwłaszcza w I połowie. Gorzej było ze skutecznością – z kilku okazji wykorzystana została tylko jedna (strzał **Roberta Ząbkiewicza** w długi róg), w innych przypadkach futbolówka kiksowała na ośnieżonej murawie. W II połowie nasi nieco zwolnili tempo, w tym czasie miejscowi mieli dwie sytuacje „sam na sam”. Pod koniec nasz zespół znów przejął inicjatywę, stwarzając kilka kolejnych okazji bramkowych. Udało się wykorzystać dwie, po indywidualnych akcjach trafiali **Badowicz** i **Jerzy Ślaski**. Okazje mieli też **Górka** i **Jacek Płoucha**.

Wyjaśniła się większość spraw kadrowych – umowy ze Stalą podpisali **Paweł Michalski**, **Waldemar Jaroch** i **Piotr Badowicz**, nieco wcześniej uczynił to już **Piotr Górka**. Cieszy również, że po kontuzji kolana do formy dochodzi **Szymon Gołda**.

(bart)